



ŻYCIE POWIATU Żyrardowskiego

BEZPŁATNY DWUTYGODNIK | 24 STRONY | NAKŁAD 10 000 | ISSN 2720-121X

ZMIAN
NIE BĘDZIE

MSZCZONÓW STR. 12

NOWY WÓZ
DLA OSP JESIONKA

WISKITKI STR. 15

NOWY WÓJT
I NOWA RADA GMINY

RADZIEJOWICE STR. 14

PUSZCZA MA
NOWEGO WÓJTA

PUSZCZA MARIAŃSKA STR. 13



IX kadencja Rady Miasta Żyrardowa

Wybrano Prezydium Rady Miasta Żyrardowa. Jednogłośnie Przewodniczącym Rady Miasta Żyrardowa został ponownie Ryszard Mirgos. Lucjan Krzysztof Chrzanowski i radni nowej kadencji złożyli ślubowanie.

strona 2



Panteon twarzy znanych

O tej sesji mówiło się głośno. Nowym Starostą Powiatu Żyrardowskiego został Andrzej Wilk. Przewodniczącą Rady Powiatu Żyrardowskiego – Beata Rusinowska.

strona 3



Patriotyczna majówka w Żyrardowie

2 maja na Placu Jana Pawła II mieszkańcy świętowali Dzień Flagi tworząc żywą flagę Polski. Na najmłodszych czekały warsztaty, choć było to preludium do obchodów Święta Konstytucji 3 maja.

strona 7



Z ekologią od przedszkola

Prezes Spółki EMKA S.A., Krzysztof Rdest i Wiceprezes, Małgorzata Rdest odwiedzili Miejskie Przedszkole nr 9 w Żyrardowie, by wspólnie z dziećmi sadzić drzewka na terenie placówki.

strona 9

REKLAMA

 **EMKA® ZATRUDNIA**

KIEROWCÓW KAT. B



Stabilne zatrudnienie



Umowę o pracę



Atrakcyjne warunki



Pakiet socjalny

Wyślij CV już dziś i dołącz do nas!

praca@emka.com.pl



Inauguracja IX kadencji Rady Miasta Żyrardowa

7 maja odbyła się Sesja Rady Miasta Żyrardowa inaugurująca IX kadencję. Radni złożyli ślubowanie, podobnie Prezydent Żyrardowa, Lucjan Krzysztof Chrzanowski. Wybrano również prezydium Rady Miasta. Przewodniczącym na kolejną kadencję został Ryszard Mirgos.

Sala balowa Resursy przybrała dziś odświętne barwy, bo powitała w swoich progach nową Radę Miasta Żyrardowa. Był to wyjątkowy dzień i wyjątkowa frekwencja zainteresowanych sesją. Rzadko się zdarza, by tak wielu gości zainteresowanych było obradami. Nie brakowało byłych radnych miejskich, radnych

powiatu żyrardowskiego, działaczy społecznych, działaczy samorządowych. Słowem na pewno było ważne wydarzenie w oczach wielu.

Podczas sesji wybrano Prezydium Rady Miasta Żyrardowa. Jednogłośnie Przewodniczącym Rady Miasta Żyrardowa został ponownie Ryszard Mirgos. O stanowisko wiceprzewodniczących ubiegali się: Genowefa Milczarek, Krzysztof Skrobisz i Arkadiusz Sowa. Genowefa Milczarek zdobyła 15 głosów, Krzysztof Skrobisz 14, a Arkadiusz Sowa 7. Tym samym po obu stronach Ryszarda Mirgosa zasiedli przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej.

- Przewodnictwo nie jest dla mnie no-



wością, a czy uda mi się prowadzić Radę Miasta jak do tej pory... zrobię, co w mojej mocy. Myślę, że wspólnie z prezydentem musimy tworzyć team, który będzie ciągnął to miasto ku wyższym celom. Tu apetyt rośnie w miarę jedzenia, a plany ciągle się snują. Z pewnością w tej kadencji zajmiemy się tematem, jak wykorzystać odwiert geotermalny. Na pewno do wszystkich inwestycji potrzebne są środki finansowe, które musimy zdobyć – mówił Ryszard Mirgos, Przewodniczący Rady Miasta Żyrardowa.

Podczas inauguracyjnej sesji swoje ślubowanie złożył również Prezydent Żyrardowa, Lucjan Krzysztof Chrzanowski, ponownie deklarując swoją pracę na rzecz dobra Miasta.

- Od dzisiaj ja, jako prezydent i nowo wybrani radni zaczynamy pisanie nowej historii samorządu Miasta Żyrardowa. Wyrażam ogromną nadzieję,

że współpraca ponownie przyniesie bardzo dobre efekty na rzecz mieszkańców naszego miasta. W końcu po to mieszkańcy nas wybrali, abyśmy w ich imieniu sprawowali władzę. Jeśli mamy to robić, to róbmy to profesjonalnie i pewnie tak właśnie będzie. Na efekty na pewno nie będzie trzeba długo czekać – podsumował Sesję Rady Miasta Żyrardowa prezydent, Lucjan Krzysztof Chrzanowski.

Skład Rady Miasta Żyrardowa IX kadencji: Marcin Fibich, Monika Gwiaździńska-Wrzesień, Marzena Jankowska, Rafał Karpiński, Arkadiusz Kościerski, Robert Latek, Genowefa Milczarek, Ryszard Mirgos, Grzegorz Obłękowski, Artur Pietrus, Bożena Piotrowska, Monika Plak, Gabriela Polańska, Monika Rogowiecka-Lasota, Krzysztof Skrobisz, Adam Sondka, Arkadiusz Sowa, Grażyna Stefańska, Beata Stępniewska, Krzysztof Waśkowski, Beata Wójcik.

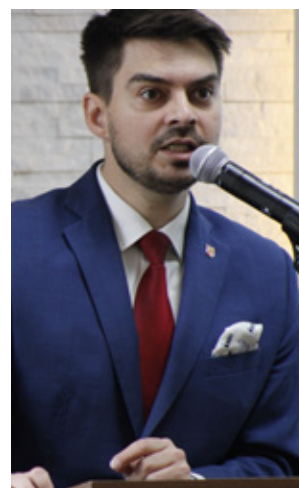
Na ostatniej prostej podjęli uchwałę budżetową

22 kwietnia odbyła się ostatnia Sesja Rady Powiatu Żyrardowskiego kadencji w latach 2018 - 2024. Był to bardzo burzliwy czas nie tylko ze względu na sytuację polityczną i ekonomiczną, panującą pandemię COVID-19, ale również gęstą atmosferę wśród radnych.

Mimo wielu starć i potyczek w Radzie Powiatu Żyrardowskiego, ostatnia Sesja Rady Powiatu 2018 - 2024 przebiegła dość spokojnie. Nie zabrakło ciepłych słów podziękowań za dotychczasową pracę i wizji wspólnego budowania przyszłości Powiatu Żyrardowskiego. Kilku radnych, którzy towarzyszyli nam przez ostatnie 4,5 roku nie zobaczymy w nowej Radzie Powiatu, choć zapewniają o swojej chęci współpracy i pomocy na rzecz budowania dalszej przyszłości samorządu.

Sesję, którą prowadził Robert Janiszewski można nazwać owocną, nie tylko ze względu na sympatyczną atmosferę, ale przede wszystkim na fakt, że już na mecie udało się radnym podjąć uchwałę budżetową, która jednocześnie stała się zwieńczeniem ich dotychczasowej pracy. I choć nie udawało się to od końca grudnia, budżet oparł się o decyzję wojewody i Regionalną Izbę Obrachunkową, na ostatniej prostej radni podjęli uchwałę budżetową. Można było spokojnie złożyć mandat z poczuciem wykonanego zadania dla dobra powiatu.

Na koniec tej kadencji Zarząd Powiatu Żyrardowskiego wręczył radnym pamiątkowe gawerfony. Nie zabrakło również podziękowań dla dyrektorów placówek podlegających powiatowi żyrardowskiemu.



Panteon znanych twarzy

7 maja w sali konferencyjnej Zespołu Szkół nr 1 w Żyrardowie odbyła się sesja inauguracyjna nowej Rady Powiatu Żyrardowskiego. O tej sesji mówiło się głośno, to ona doprowadzała do wrzenia samorządowego kuluary od czasu podania wyników kwietniowych wyborów samorządowych. Nowym Starostą Powiatu Żyrardowskiego został Andrzej Wilk. Przewodniczącą Rady Powiatu Żyrardowskiego – Beata Rusinowska.

To, że koalicję rządzącą będzie budować Koalicja Obywatelska było jasne od samego początku. Polityka ogólnopolska przelała się na tę lokalną i oczywistym było, że to właśnie KO sięgnie po władzę. Stawkę postawili bardzo wysoko – wszystko albo nic i po wszystko sięgnęli.

Liczenie szabelki

Nie trudno było policzyć podział głosów i mandatów. Na 19 radnych 5 weszło z KO (Beata Rusinowska, Andrzej Wilk, Jerzy Nazieźbło, Zbigniew Rokicki, Zdzisław Jan Banaś), 3 z Trzeciej Drogi (Ewa Springer-Kakiet, Wojciech Szustakiewicz, Michał Karol Staniak) i 2 z KWW Forum Samorządowe Powiat (Błażej Piotr Zawadzki, Beata Sznajder). Ta koalicja była pewna od samego początku. Znak zapytania stał nad radnymi z KWW Lucjana Krzysztofa Chrzanowskiego – Krzysztofem Rdestem, Robertem Janiszewskim i Jackiem Czubakiem a także startującą z Trzeciej Drogi Ewą Springer Kakiet. Kością niezgody przy zawiązaniu nowej koalicji okazał się być Krzysztof Rdest, dla którego nowa koalicja nie przewidziała stanowisk w prezydium i zarządzie powiatu. Podobnie zresztą jak dla jego kolegów z komitetu. Powód był jeden – zasiadał w poprzednim Zarządzie Powiatu Żyrardowskiego razem z Prawem i Sprawiedliwością i nie miało tu znaczenia, że w takiej samej koalicji była również Beata Sznajder. Nowa koalicja rządząca odcina się grubą kreską od tego, co było tym samym bierze pełną odpowiedzialność za działania powiatu. W tym rozdaniu powiatowym Krzysztof Rdest dostał rykoszetem za koalicję z PiS-em, choć, jak sam przyznaje, związany z partią PiS osobiście nigdy nie był, a koalicja z PiSem wynikała z poprzedniego układu sił, powiatowego jak i ogólnopolskiego i możliwości działania na rzecz powiatu.

Czarny Koń

W tym wypadku czarnym koniem wyścigu miała być Ewa Springer-Kakiet, która w wyborach samorządowych w 2018 roku startowała z komitetu Krzysztofa Rdesta „Ty Jesteś Najważniejszy”, a która obecnie reprezentuje Trzecią Drogę. Kobieta z dużym doświadczeniem za-

wodowym, niedoceniana do tej pory samorządowo, okazała się być tą, o którą warto zabiegać. Układ był prosty. Jeśli nowej koalicji w radzie powiatu udało się usatysfakcjonować Ewę Springer-Kakiet odpowiednim stanowiskiem, koalicja była pewna ponieważ wtedy razem z KO i Forum mieli by 10 głosów niezbędnych do powołania Zarządu. Jeśli pani Ewa nie zdecydowałaby się na wejście w powiatową koalicję, rządy KO byłyby niepewne. Tak oto pani Ewa wędrowała w koalicyjnych rozmowach między różnymi stanowiskami, włącznie z pomysłem wybrania jej na starostę, co nie było po myśli KO, które od samego początku na tym stanowisku widziało Andrzeja Wilka. By koalicja doszła do skutku, Ewa Springer – Kakiet zgodziła się objąć funkcję wicestarosty powiatu żyrardowskiego.

Kto nie z nami ten przeciwko nam

Nowa powiatowa koalicja mocno trzyma piłeczkę po swojej stronie i niechętnie oddaje pole innym. Tym samym PiS został ograny z kretesem. Propozycja wyboru Klaudiusza Stusińskiego na Przewodniczącą Rady Powiatu Żyrardowskiego zyskała poparcie je-

dynie kolegów z komitetu (Stanisław Kaniszewski, Krzysztof Roman Dziwisz, Bożena Moskał, Dariusz Mitrowski, Klaudiusz Stusiński, Andrzej Tadeusz Koźbiał – 6 głosów.

Podobnie wyglądało głosowanie nad wyborem starosty, na stanowisko którego PiS zgłosiło Krzysztofa Dziwisza. Były już dziś starosta zyskał jedynie 6 głosów. Tym samym PiS nie ma żadnego reprezentanta w prezydium rady ani w Zarządzie. I to właśnie Krzysztof Dziwisz jest największym przegranym samorządowych wyborów, bo choć był bezkonkurencyjny w kwestii liczby zdobytych głosów (2731), na nic się one zdały przy braku możliwości koalicyjnych, co zresztą PiS prezentuje niemal w całej Polsce. Z pewnością spory w minionej kadencji Rady Powiatu Żyrardowskiego mają swoje odbicie w dzisiejszych wyborach nowej rady. Na nic się zdały słowa z mównicy o bezpartyjności poprzedniego Zarządu. Dla przypomnienia 4 na 5 członków Zarządu Powiatu Żyrardowskiego było z PiSu i z pewnością nie był to wybór ponad podziałami politycznymi.

Panteon znanych twarzy

To było czyste zagranie na dwie strony polityczne. W głosowaniu na Starostę Powiatu Żyrardowskiego było dwóch kandydatów: Andrzej Wilk i Krzysztof

Dziwisz. Wynik głosów to 13:6. Ostatecznie nowy **Zarząd Powiatu Żyrardowskiego** wygląda następująco:

Starostwa Powiatu Żyrardowskiego – **Andrzej Wilk (KO)**

Wicestarosta Powiatu Żyrardowskiego – **Ewa Springer – Kakiet (Trzecia Droga)**

Etatowy Członek Zarządu Rady Powiatu Żyrardowskiego – **Błażej Zawadzki (Forum Samorządowe Powiat)**

Nieetatowymi Członkami Zarządu Rady Powiatu Żyrardowskiego – **Beata Sznajder (Forum Samorządowe Powiat) i Michał Staniak (Trzecia Droga)**

Świeża krew czy twarze znane nam dość dobrze? Andrzej Wilk to były prezydent Żyrardowa w latach 2006 – 2014. Ewa Springer – Kakiet objawiła się w wyborach w 2018 roku i z poparciem Krzysztofa Rdesta weszła do II tury wyborów z Lucjanem Krzysztofem Chrzanowskim. Błażej Zawadzki był jednym z najgłośniejszych i najczęściej dyskutujących radnych minionej rady – najczęściej w kontrze z PiSem. Pod koniec kadencji mocno krytykował sposób modernizacji drogi Żyrardów –

Przewodnicząca Rady Powiatu Żyrardowskiego – **Beata Rusinowska (KO)** Zastępcy Przewodniczącego Rady Powiatu Żyrardowskiego – **Wojciech Szustakiewicz (Trzecia Droga) i Robert Janiszewski (KWW Lucjana Krzysztofa Chrzanowskiego)**

Beaty Rusinowskiej nie trzeba nikomu przedstawiać. Chyba nikt nie jest w stanie policzyć lat jej istnienia na scenie politycznej i żyrardowskiej, głównie Centrum Kultury i żyrardowskiej Platformy Obywatelskiej. Podobnie Wojciech Szustakiewicz wieloletni Starosta Powiatu Żyrardowskiego. Zaskoczeniem w tym wypadku jest obecność Roberta Janiszewskiego jako reprezentanta koalicji Lucjana Krzysztofa Chrzanowskiego i Krzysztofa Rdesta, będącego jednocześnie jedyną „powtórka” z poprzedniego układu sił w prezydium Rady Powiatu Żyrardowskiego.

- To dla mnie duma, szczęście i zadowolenie. Fakt zaufania społecznego, które otrzymałam 7 kwietnia i fakt, że dzisiaj zostałam wybrana na Przewodniczącą Rady Powiatu Żyrardowskiego, jest dla mnie absolutnym powodem, by nosić dumnie podniesioną głowę, ale jednocześnie z pokorą w stosunku do pracy.

I ta duma i pokora się równają. To taki sentymentalny powrót. Wywodzę się z samorządu i kocham samorząd w związku z powyższym bardzo się cieszę z powrotu do mojej małej ojczyzny. Moje doświadczenia, które zdobywałam w Radzie Miasta Żyrardowa i Radzie Powiatu Żyrardowskiego, a dzisiaj z dumą noszę w kłapie marynarki znaczek powiatu żyrardowskiego z pierwszej kadencji 1998 roku. Nie dowierzałam, że ten znaczek jeszcze kiedyś mi posłuży - mówiła Beata Rusinowska, Przewodnicząca Rady Powiatu Żyrardowskiego.

- Naszym głównym celem jest powrót do równowagi wśród gmin powiatu żyrardowskiego. Ten powiat tworzy 5 gmin. Bez którejkolwiek z tych gmin nie byłoby tego powiatu. ta współpraca z gminami, naprawa relacji i traktowanie się po partnersku myślę, że będzie naszym priorytetem. Wszystkim nam w końcu chodzi o to, by ten powiat funkcjonował i istniał, a jeśli ma istnieć, to musimy równomiernie rozkładać nasze siły i środki na rozwój wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu - podsumowała Beata Rusinowska.

I co dalej?

Układ sił jest już znany. Pojawia się pytanie o plany nowego Zarządu Powiatu Żyrardowskiego i samej Rady Powiatu Żyrardowskiego. Jeszcze do niedawna języczkiem uwagi było Centrum Zdrowia Mazowska Zachodniego, które było jednym z głównych postulatów wszystkich komitetów wyborczych. Dziś żadne konkrety nie padły, poza chęcią łączenia interesów wszystkich gmin. Patrząc na to, co działo się w poprzednich kadencjach, można uznać, że już sama chęć łączenia interesów pięciu gmin powiatu żyrardowskiego jest nie lada wyzwaniem.

Działki. Do poprzedniej Rady Powiatu dostał się z komitetu Krzysztofa Rdesta, w tegorocznych wyborach dostał się do rady z Forum Samorządowego Powiat – reprezentant Wiskitek. Beata Sznajder reprezentuje Mszczonów – przez 9 miesięcy była Starostą Powiatu Żyrardowskiego. Michał Staniak był wieloletnim Wójtem Gminy Puszcza Mariańska.

- Bez kokieterii przyznam, że jestem absolutnie wzruszony, że po kilku latach wracam na tak ważne stanowisko – Starosty Powiatu Żyrardowskiego. Dla mnie to nie tylko osobiste bardzo pozytywne zjawisko, ale pewne wyzwanie i potwierdzenie dużego zaufania moich najbliższych współpracowników, przyjaciół. To jest wynik wielu godzin rozmów i tak naprawdę nie do końca było to planowane od samego początku. Jednak mając świadomość, że jeżeli kandyduje się do jakiegokolwiek rady, to też kandyduje się po coś i coś chce się zrealizować, wykonać - mówił Andrzej Wilk, nowy Starosta Powiatu Żyrardowskiego. - Mam nadzieję, że przy zaangażowaniu wszystkich gmin, bo ten powiat tworzą gminy, wzajemnej współpracy i zrozumieniu, ta współpraca zaowocuje jeszcze większym rozwojem naszego powiatu - dodał starosta.

Prezydium Rady Powiatu Żyrardowskiego:



Jadłodzielnia w Alejach Partyzantów

6 maja otwarto trzecią lodówkę społeczną w Żyrardowie. To miejsce do oddawania jedzenia dla potrzebujących zarówno przez samych mieszkańców jak i restauratorów oraz właścicieli sklepów spożywczych. Inicjatorami są właściciele sali bankietowej Belgijka, firma EMKA S.A i Miasto Żyrardów.

- Dzisiaj na mapie naszego miasta pojawia się kolejny punkt, w którym będziemy mogli dzielić się dobrem – rozpoczął spotkanie Krzysztof Rdest, prezes firmy EMKA S.A.. – Jadłodzielnia to kolejny wymiar dobroci, a serca naszych mieszkańców są wielkie i jestem przekonany, że to miejsce pomoże wielu potrzebującym. To projekt wielowymiarowy, bo uczymy się dzielić i nie marnować żywności, a więc wyzwolimy w sobie najpiękniejsze uczucia i zadbamy o środowisko. Ktoś kiedyś powiedział: „nieważne ile posiadasz, ważne czy umiesz się tym dzielić” – podsumował Krzysztof Rdest.

Podczas otwarcia lodówki obecny był zastępca prezydenta Żyrardowa, Adam Lemiesz, który nie krył swojego zadowolenia nie tylko ze względu na pojawienie się kolejnej lodówki społecznej w mieście, ale przede wszystkim z faktu, że Jadłodzielnia jest efektem współpracy lokalnych firm - Piękna inicjatywa żyrardowskich firm pokazały po raz kolejny jak możemy dzielić się dobrem i zachęcam wszystkich żyrardowian, nie tylko mieszkańców, ale także firmy, restauratorów

i właścicieli sklepów do tego, by uzupełniać trzecią już żyrardowską lodówkę społeczną. Pokazujemy z jednej strony odpowiedzialny społecznie biznes reprezentowany przez lokalnych przedsiębiorców i wielkie serca żyrardowian, które cały czas chcą dzielić się dobrem. A my jako prezydenci Żyrardowa zawsze będziemy takie inicjatywy wspierać – powiedział Adam Lemiesz, zastępca prezydenta Żyrardowa.

Wspólny projekt i wspólny cel – tak o nowej lodówce społecznej mówił na jej oficjalnym otwarciu właściciel sali Belgijka – Ten pomysł zrodził się w okolicach Bożego Narodzenia i Sylwestra 2023, kiedy po imprezach



w naszej sali zostawało nam sporo jedzenia. Zawsze staramy się rozdysponować je między naszych pracowników, rodzinę i przyjaciół, ale kiedy tylko lodówka społeczna w Carrefour była otwarta, zostawialiśmy tam również jedzenie dla potrzebujących. Niestety w okolicach świąt i w niedziele market jest zamknięty, a tym samym nie ma dostępu do lodówki, co spowodowało, że zaczęliśmy myśleć o postawieniu lodówki w miejscu, w którym będzie ona dostępna o każdej porze dnia i nocy – mówił Ernest Ziółkowski, właściciel sali Belgijka.

Pierwsze produkty, które zasiliły lodówkę społeczną

przyniósł na jej otwarciu Jacek Czubak, prezes Fundacji Fabryka Feniksa. – Cieszę się, że na terenie Żyrardowa działają takie Jadłodzielnie. Z doświadczenia wiem, że punkty tego typu są bardzo potrzebne, zwłaszcza te, które działają 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu. Jestem pewny, że jeśli mieszkańcy będą się dzielić jedzeniem, którego mają w nadmiarze, jeszcze tego samego dnia ktoś po te produkty do lodówki społecznej sięgnie. Jest to bardzo dobra inicjatywa społeczno - pomocowa na terenie naszego miasta – podkreślił Jacek Czubak. Właściciele Belgijki apelują również do innych lokali gastronomicznych do dzielenia się posiłkami i korzystania z lodówki. – Tu też taka nasza drobna sugestia, by te posiłki pakować w mniejsze opakowania i komponować cały posiłek. Zazwyczaj w lokalach pakuje się oddzielnie mięso, oddzielnie dodatki. Jeśli przygotujemy do lodówki takie „danie na wynos”, to ułatwi spożywanie go przez osobę potrzebującą, a w dodatku więcej osób będzie mogło z takiego posiłku skorzystać – mówił Michał Kening, właściciel sali bankietowej Belgijka.

Tak powstała Jadłodzielnia w Żyrardowie.

Obecnie w Żyrardowie działają trzy Jadłodzielnie: przy ul. Waryńskiego 1, w Carrefour przy ul. 1 Maja i najnowsza przy Al. Partyzantów.



XII edycja akcji „Odpad zdasz, drzewko masz!”

22 kwietnia w Światowy Dzień Ziemi odbyła się proekologiczna akcja firmy EMKA S.A. – „Odpad zdasz, drzewko masz!”. W tej edycji rozdano blisko 1500 drzewek, a rekordzista odebrał 26 sadzonek.

Akcja „Odpad zdasz, drzewko masz!” wpisana się już w lokalną tradycję. Co roku firma EMKA S.A. organizuje proekologiczne wydarzenie, które ma na celu propagowanie prawidłowej segregacji odpadów i jednocześnie dbałość o środowisko. Od ponad 2 lat akcja zmieniała format i obecnie zamiast jednego dnia przynosić elektrośmieci, mieszkańcy przez cały rok oddają plastikowe butelki do Recomatu. W samym Żyrardowie znajdują się dwie maszyny przyjmujące butelki – przy Al. Partyzantów i przy siedzibie firmy – Jaktorowska 15 A.

Wystarczyło oddać 150 butelek, by zamienić zebrane punkty na drzewko. Rekordzista odebrał 26 roślin, co w przeliczeniu daje nam 3900 oddanych butelek. Tuż przed finałem wiosennej akcji, wygrani otrzymali

powiadomienia o możliwości wymiany punktów na sadzonki.

22 kwietnia już przed godziną 9:00 pod siedzibą firmy ustawiła się kolejka osób, które planowały wybrać najpiękniejsze okazy przysługujące im w ramach akcji.

- Już blisko od 10 lat działamy na rzecz ochrony środowiska i promocji ekologii w naszym mieście. Frekwencja jak co edycję i tym razem dopisała. Obecnie co roku odbywają się dwie edycje akcji – wiosenna i jesienna. Ochotnicy w różnym wieku (od najmłodszych po seniorów) ustawiają się w kolejki przed naszymi Recomatami, zwłaszcza na kilka dni przed finałem. To bardzo budujące, ale też traktujemy to jako początek – mówiła Gosia Rdest, wiceprezes firmy EMKA S.A.. - Widząc zainteresowanie naszymi akcjami i selektywną zbiórką odpadów wśród mieszkańców Żyrardowa, zdecydowaliśmy się na rozwinięcie projektu „Olej zdasz, drzewko masz!”, który liczymy zaimplementować w naszym mieście już w przyszłym roku – zapowiedziała wiceprezes.

Kolejny finał akcji „Odpad zdasz, drzewko masz!” już jesienią.

Foto: Natalia Nowakowska





150 abiturientów z Czerwoniaka pożegnało mury szkoły

Ponad 150 maturzystów i ponad 60 proc. ze średnią powyżej 4.00, ukończyło w tym roku Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego w Żyrardowie. Teraz przed nimi matury i studenckie życie.

26 kwietnia w Centrum Kultury odbyła się uroczysta gala zakończenia szkoły dla 150 uczniów Czerwoniaka. Galowe stroje i towarzystwo rodziców podkreślało wyjątkowość tego zakończenia roku szkolnego. Dla uświetnienia ceremonii wręczenia świadectw koledzy ze szkoły i nauczyciele przygotowali krótki program artystyczny. Na scenie wystąpił zespół The Reds, składający się z uczniów LO. Po części rozrywkowej przyszedł czas na wręczenie nagród i świadectw.

- Dziś żegnamy naszych uczniów. W tym roku mury naszej szkoły opuszczają 150 uczniów, wśród których jest bardzo duża grupa uczniów, którzy zostali nagrodzeni – to aż 62 proc i 2 uczniów, którzy uzyskali średnią powyżej 4,75 i 12 osób ze średnią powyżej 5.0. Mamy mnóstwo młodzieży, które udzielały się w wolontariacie, brały udział w zawodach sportowych, konkursach i olimpiadach przedmiotowych. Wśród nich jest Lena Kwietniewska, która zdobyła tytuł finalistki Olimpiady Literatury Języka Polskiego oraz Jakub Anczewski, który w 3. Klasie zdobył tytuł finalisty Olimpiady Losy Żołnierza i Oręża Wojska Polskiego – mówiła Beata Stawicka, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Żyrardowie. – Mam nadzieję, że już 9 lipca wręczone wszystkim abiturientom świadectwa dojrzałości.

Podczas uroczystości głos zabrał również wiceprezydent Żyrardowa, Adam Lemiesz. *- Wypływajcie na szerokie wody, gdziekolwiek one są, ale marzy nam się, mi i prezydentowi, abyście dopłynęli do naszego łądu, który nazywa się Żyrardów. Razem z prezydentem wierzymy, że wśród Was jest przyszły prezydent, a pewnie i starosta, prezesi spółek, firm. Pomimo, że dzisiejsze wydarzenie nazywa się pożegnaniem maturzystów, to my nie żegnamy się z Wami. Życzymy Wam powodzenia na maturze, spełnienia marzeń i wracajcie do nas - powiedział zastępca prezydenta, Adam Lemiesz.*

Teraz przed nimi matura i podjęcie decyzji o dalszej ścieżce edukacyjnej. Patrząc na wyniki z zakończenia szkoły jesteśmy pewni, że hasłem przewodnim tego rocznika jest SUKCES!

Foto: Michał Wesołowski





20 lat Polski w Unii Europejskiej

1 maja 2024 roku minęło 20 lat, odkąd Polska weszła do Unii Europejskiej. Piękna rocznica i równie pięknie rozwijał się nasz kraj przez ostatnie 20 lat. To właśnie dzięki środkom unijnym powstało wiele nowych dróg, wyremontowano szkoły, placówki kulturalne. W Żyrardowie co krok napotykamy się na środki unijne, jak więc takiego jubileuszu nie celebrować?

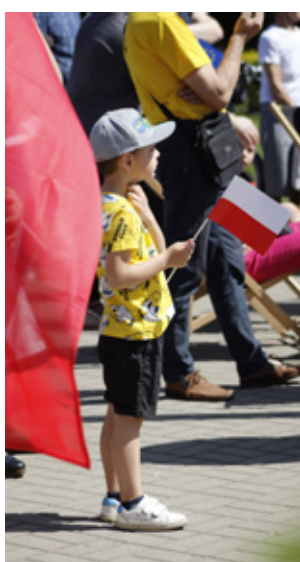
1 maja na Placu Jana Pawła II zgromadzili się mieszkańcy, by wspólnie wysłuchać Ode do radości – hymn Unii Europejskiej i wysłuchać okolicznościowego przemówienia wiceprezydenta Żyrardowa, Adama Lemiesza. Było to podkreślenie zasług, jakie przyniosła decyzja o wejściu Polski do Unii Europejskiej.

- Piękna uroczystość w Żyrardowie, ale też w całej Polsce. Dla mnie to święto również w wymiarze lokalnym. 20 lat w Unii Europejskiej to 5 kadencji samorządowej. Chyba dziś nikt nie jest w stanie wyobrazić sobie rozwoju naszego pięknego miasta bez środków z Unii Europejskiej – mówił Adam Lemiesz, zastępca prezydenta Żyrardowa.

Podczas uroczystości 1 maja wystąpiła Orkiestra OSP Nadarzyn, mistrzowie Polski i świata, którzy swoją grą uświetniają występy największych gwiazd. Dzięki nim podróżowaliśmy muzycznie przez kraje Unii Europejskiej. Wysłuchaliśmy znanych i lubianych utworów.

Na koniec obchodów przygotowano żywą flagę Unii Europejskiej, którą tworzyli uczestnicy uroczystości. 12 gwiazd na granatowym tle, to inicjatywa pracowników Centrum Kultury, dzięki którym przynależność Żyrardowa do Unii Europejskiej widoczna była z lotu ptaka.

Przypomnijmy, że wejście Polski do UE otworzyło granice do innych państw, które są w wspólnotce. Dzięki czemu nie tylko umożliwiło turystykę zarobkową i edukacyjną, ale rozwinęło samą turystykę. Dziś przekraczając granicę z krajami Unii Europejskiej wjeżdżamy jak do zaprzyjaźnionego sąsiada.





Patriotyczna majówka w Żyrardowie

2 maja na Placu Jana Pawła II mieszkańcy świętowali Dzień Flagi tworząc żywą flagę Polski. Na najmłodszych czekały warsztaty, choć było to preludium do obchodów Święta Konstytucji 3 maja.

2 maja co roku obchodzimy Dzień Flagi. Z tej okazji na Placu Jana Pawła II mieszkańcy ułożyli żywą flagę, której inicjatorami byli harcerze z ZHP Żyrardów. Takie inicjatywy nie tylko pozwalają na poczucie jedności między mieszkańcami, ale przede wszystkim przynależność do symboli narodowych.

Tego dnia w Centrum Kultury odbywały się również warsztaty z tworzenia flagi dla najmłodszych. Dzieci mogły stworzyć swoją własną flagę zarówno Polski jak i Unii Europejskiej. Nie brakowało chętnych, którzy dzięki tej inicjatywie z dumą chodzili po mieście z barwami narodowymi.

- Dzisiaj, jak co roku, mamy w Centrum Kultury warsztaty z robienia flagi. Do jej wykonania mogą użyć wszystkiego – kredek, pastel, flamastrów, papierków, gąbeczek. Przygotowaliśmy te stanowiska tak, by miały choć małą radość z tego dnia – mówiła Monika Rosińska, animator kultury w CK Żyrardów.

3 maja obchodzimy Święto Konstytucji 3 maja. Z tej okazji tradycyjnie na Placu Jana Pawła II odbyły się oficjalne obchody z udziałem Wojskowej Asysty Honorowej, wystawionej przez 37. Sochaczewski dywizjon raketowy Obrony Powietrznej pod dowództwem ppłk. Arkadiusza Grzegorowskiego. Jednostkę Wojskową reprezentował mjr Bartosz Rożek. Dowódcą uroczystości był kpt. Konrad Zajęc. Oprawę muzyczną zapewniła zaprzyjaźniona z naszym miastem Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Kaski pod dyrekcją Tomasza Kirszlinga.

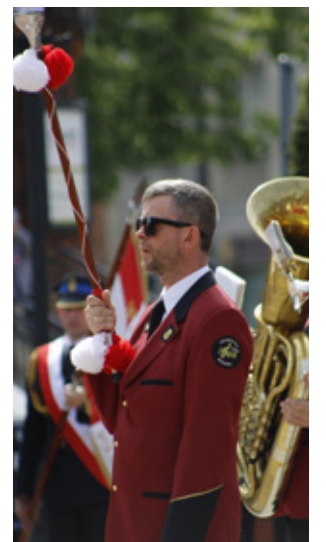
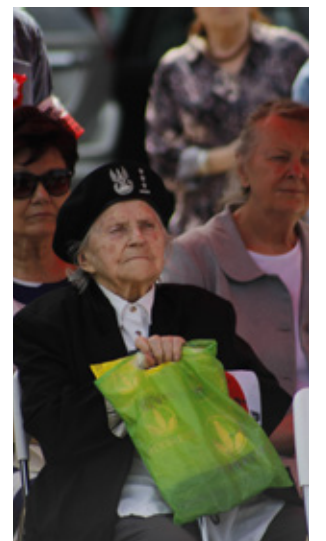
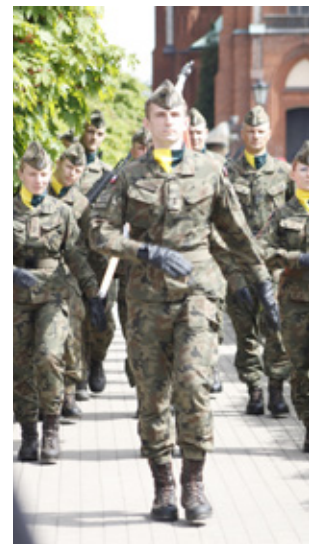
Podczas uroczystości prezydent Lucjan Krzysztof Chrzanowski - Prezydent Miasta Żyrardowa uhonorowany został Odznaką Pamiątkową 37drOP.

- 233 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Jak zawsze w Żyrardowie celebруемy to święto. Cieszę się, że patriotycznym i radosnym nastrojom towarzyszy również piękna pogoda. Szanujemy to, co nasi przodkowie postanowili, a więc drugą na świecie i pierwszą w Europie ustawę zasadniczą. Możemy być z tego dumni, ale też każdego dnia wyciągać z tego faktu wnioski, jak ważna jest dla nas konstytucja – powiedział prezydent Żyrardowa, Lucjan Krzysztof Chrzanowski.

Po uroczystości, w kościele pw. Matki Bożej Pocieszenia odprawiona została msza św. w intencji Ojczyzny.

W uroczystościach udział wzięli mieszkańcy, przedstawiciele środowisk kombatanckich, samorządu miasta i powiatu, służby mundurowe, organizacje społeczne i polityczne, a także poczty sztandarowe.

Zwieńczeniem obchodów 3 maja był piknik historyczny, na którym najmłodszy mogli spotkać kozy i owce, a nawet je nakarmić. Zrobić własne podpłomyki, ulepić gliniane naczynie, utkać tkaninę, a także walczyć na miecze i strzelać z łuku.



Muzyka Pana Chopina



25 kwietnia odbył się uroczysty koncert „Muzyka Pana Chopina” NPRCZ w wykonaniu uczniów Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. w Żyrardowie. Było to podsumowanie konkursu na stworzenie przez dzieci teatrzyku kamishibai do wierszy Wandy Chotomskiej z książki „Muzyka Pana Chopina”.

Zobrazowanie w formie teatrzyku kamishibai wierszy Wandy Chotomskiej to nie lada wyzwanie. Udało się to uczniom klas czwartych Trójki, którzy w konkursie walczyli o wycieczkę do Żelazowej Woli. Konkurs został zrealizowany we współpracy z Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina i firmą EMKA S.A., która ufundowała nagrody w konkursie.

Dla uczestników konkursu uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Żyrardowie przygotowali również konkurs. Na scenie szkoły wystąpili: Michalina Byliniak, Nikola Sendek klasa p. profesor Beaty Grabalskiej - Dukaczewskiej, Maria Pękacka klasa p. G. Chiżyńskiej, Bartosz Kornowski klasa p. prof. Sebastiana Raja - dyrektora PSM w Żyrardowie. P. Mariola Mońko dyr SP 3 podzię-



kowała wszystkim przybyłym gościom, dzieciom.

Nagrodzeni uczniowie: Nadia Mówińska 4 a, Maria Stachowiak 4 a. Wiktoria Rybicka 4 a, Damian Dalach 4a, Kacper Bujak 4a, Tomasz Wojtczak 4 a. Nikola Małecka 4 c, Kaja Ruszkowska 4 c, Julia Pirośkiewicz 4c, Maja Przygoda 4 b, Lena Grzeszczyk 4b. Wyróżnieni: Antoni Walczak 4 a, Oliwier Kuran 4 a, Marianna Nietrzebka 4 a, Oliver Fijałkowski. 4 c., Kamil Drożdżewski 4 c, Snizhana Kholivnskiy 4 c, Joanna Kowalczyk 4c, Sonia Mikołajczyk 4c, Zuzanna Żelechowicz 4c, Maja Konarska 4d, Zuzanna Gmurczyk 4d, Julia Łapińska 4d, Emilia Skrońska 4b, Gabriela Zaręba 4b.

W konkursie między klasowym zwyciężyli uczniowie z klasy IV a, IVc. Klasa IVb



otrzymała wyróżnienie. Klasa IV a i IV c oraz czworo nagrodzonych dzieci z klasy IVb w nagrodę pojechało na wycieczkę do Żelazowej Woli w dniu 29.04.24r. Organizatorem projektu jest biblioteka szkolna p. Dorota Bartoszewicz, Maria Koźlička.

Na podsumowaniu konkursu obecni byli: Magdalena Magenta przedstawicielka Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie, Urszula Wieczorkiewicz - Tkacz dyr. Wydziału Edukacji UM w Żyrardowie, Sebastian Raj - dyr. PSM w Żyrardowie, Dominika Noszczak -Bielak wicedyr SP 3 w Żyr., Krzysztof Rdest - firma EMKA S A - wieloletni sponsor wydarzeń promujących czytelnictwo w naszej szkole, Anna Olkiewicz Bartosiewicz - przewodnicząca Rady Rodziców SP3.



Podsumowanie Tygodnia Ziemi w Czwórcie



Z końcem kwietnia w Szkole Podstawowej nr 4 w Żyrardowie podsumowano ekologiczne działania związane z Dniem Ziemi. Rozdano nagrody i dyplomy w konkursie plastycznym p. h. „Ziemia-mój dom”. Nie zabrakło również przedstawienia „W bajkowym świecie ekobohaterów” przygotowanego przez klasy 1c i 2c pod opieką Malwiny Sokulskiej, Katarzyny Więcek i Moniki Wach.

W „Czwórcie” zawsze dzieje się dużo. Nie mogło być inaczej podczas Tygo-



dnia Ziemi. Nie ograniczono się jedynie do 22 kwietnia. Atrakcji i akcji proekologicznych dla uczniów nie brakowało.

Przede wszystkim w szkole odbył się konkurs plastyczny „Ziemia mój dom”. Laureatami konkursu zostali:

I miejsce: Zuzia Pakieła z kl. 1c, Amelka Rubanik z kl. 2b i Antek Zagajewski z kl. 3a;

II miejsce przypadło Antkowi Kołodziejkiemu z kl. 1b i Filipowi Rybskiemu z kl.

1a.

III miejsce zajęli: Elena Ghazaryan z kl. 2a i Basia Maślankiewicz z kl. 1c.

Komisja konkursowa przyznała również wyróżnienia dla: Zuzi Karwat z kl. 1b, Laury Miszczak z kl. 1b, Wojtka Wójcika z kl. 1b, Zosi Kazimierczak z kl. 1c i Tymka Szlagi z kl. 1c.

Uczniowie starszych klas wybrali się także do Lasów Państwowych w Radziwiłłowie, gdzie wspólnie z leśnikami



sprzątali las i sadzili drzewa.

Pięknym podsumowaniem ekologicznego tygodnia było wystawienie przedstawienia pt. „W bajkowym świecie ekobohaterów”, przygotowanego przez Panię Malwinę Sokulską, Katarzynę Więcek i Monikę Wach. Mali aktorzy z klas 1c i 2c z dużym talentem wystąpili przed swoimi koleżankami i kolegami. Było przyrodniczo, kolorowo i wesoło. Gośćmi specjalnymi byli Sześciolatki z Miejskiego Przedszkola nr 6 wraz z Wychowawczyniami. Dzieci otrzymały słodki poczęstunek.



Dzień Tańca w „Siódemce”

Końcówka kwietnia obfitowała w wydarzenia w wielu żyrardowskich szkołach. W Szkole Podstawowej nr 7 w Żyrardowie odbył się Dzień Tańca, który pozwolił uczniom na zaprezentowanie swoich muzycznych talentów.

W „Siódemce” Dzień Tańca był prawdziwym show. To właśnie wtedy uczniowie w rytm wybranej przez siebie muzyki mogli swobodnie pląsać w ramach obowiązków szkolnych. Na scenie zaprezentowali się uczniowie w różnych stylach tańca, których historia i pochodzenie skrupulatnie przedstawiane były przez prowadzące wydarzenie.

Takie wydarzenie umożliwiło wielu miłośnikom tańca na zaprezentowanie swoich umiejętności, przełamania bariery przed występem publicznym i zaprezentowanie zdobywanych umiejętności tanecznych zdobywanych na zajęciach pozalekcyjnych. Byli też uczniowie, którzy do zadania podeszli z poczuciem humoru, prezentując swój taniec w zabawny sposób. Wszystko to skupiało się wokół idei, że taniec to zabawa, a rozrywka w obliczu obowiązków szkolnych była miłą odskocznią dla zebranej publiczności.



Edukacja proekologiczna od przedszkola

29 maja Prezes Spółki EMKA S.A., Krzysztof Rdest i Wiceprezes, Małgorzata Rdest odwiedzili Miejskie Przedszkole nr 9 w Żyrardowie, by wspólnie z dziećmi sadzić krzewy i drzewka na terenie placówki. To zwieńczenie akcji „Odpad zdasz, drzewko masz!”.

W związku z obchodami Światowego Dnia Ziemi, przedstawiciele firmy EMKA S.A. odwiedzili Miejskie Przedszkole nr 9 w Żyrardowie, by wśród dzieci zasiać ziarno miłości do ekologii, jednocześnie wspólnie sadząc przywiezione rośliny.

Na miejscu na gości czekała niespodzianka, bo przedszkolaki przygotowały barwny program artystyczny z piękną choreografią z elementami baletu.

- Jestem pod wielkim wrażeniem. Tym bardziej, że niedawno zostałem dziadkiem i raduje się moje serce, bo patrząc na te dzieciaki możemy czuć się bezpiecznie o przyszłość naszej planety. To właśnie w takim miejscu jak to, budujemy naszą przyszłość i świadomość. Musimy pamiętać, że my Ziemi nie dostaliśmy od naszych rodziców, my ją pożyczamy od przyszłych pokoleń – mówił Krzysztof Rdest, Prezes Spółki EMKA S.A.

- Cieszę się, że urozmaicimy nasz teren nowymi sadzonkami – mówiła Grażyna Galińska, Dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 9 w Żyrardowie. *- Dziś urozmaiciliśmy to wydarzenie występami 3 grup 6-latków: Elfy, Sowy i Jeże.*

Na spotkaniu z maluchami nie mogło zabraknąć drobnych podarków, które sprawiły dzieciom ogrom radości. Podobnie jak sadzenie własnoręcznie roślin. Chętnych do upiększania terenu przy przedszkolu było wielu. Symbolicznie pierwszą roślinę posadzili z dziećmi Prezes firmy EMKA S.A., Krzysztof Rdest i Wiceprezes, Małgorzata Rdest.

- Obchody Światowego Dnia Ziemi już na stałe wpisały się w działania naszej firmy. Działamy pod hasłem akcji „Odpad zdasz, drzewko masz!”, a teraz również „Olej zdasz, drzewko masz!”. Cieszymy się bardzo, że możemy świętować razem z przedszkolakami, jednocześnie zazieleniając naszą planetę. Za oddane odpady społeczności szkolne i przedszkolne otrzymują od nas sadzonki, którymi może zazielenić swoją przestrzeń – mówiła Małgorzata Rdest, Wiceprezes firmy EMKA S.A.



Było, jest i będzie. Rewitalizacja zabytkowego Żyrardowa oczami młodych

24 kwietnia w Resursie odbyło się spotkanie pt. „Było, jest i będzie. Rewitalizacja zabytkowego Żyrardowa oczami młodych” oraz spacer dla młodzieży z Zespołu Szkół nr 1 w Żyrardowie połączony z warsztatami dziennikarskimi na temat rewitalizacji.

Uczestnicy spotkania przeprowadzili w plenerze wywiady z losowymi mieszkańcami miasta na temat świadomości rewitalizacji, stosunku do przestrzeni, w której mieszkają czy też stosunku do dziedzictwa Żyrardowa.

Patrycja Jastrzębska, koordynatorka ds. projektów edukacyjnych, Narodowy Instytut Dziedzictwa

- Obchodzimy dzisiaj Narodowy Dzień Ochrony Zabytków w województwie mazowieckim. Takie święto obchodzimy od 41 lat. Tematem są pomniki historii. Żyrardów jest dla nas ważnym punktem na mapie, bo z tego co wiemy, stara się o certyfikat UNESCO – mówiła Karolina Grabowska-Garczyńska, główna specjalistka Działu Zarządzania Dziedzictwem w Narodowym Instytucie Dziedzictwa.

Zwierzchniem wydarzenia był wywiad z ekspertem, Jackiem Grzonkowskim, na temat działań Urzędu Miasta Żyrardów dotyczących dziedzictwa i rewitalizacji.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Bożena Żelazowska, Generalny Konserwator Zabytków, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Organizacja obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków została sfinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Rewitalizacja Żyrardowa przez NGO'sy

Po raz szósty rozstrzygnięto konkurs ofert dla organizacji pozarządowych na zadania publiczne w obszarze rewitalizacji. W tym roku Prezydent Miasta Żyrardowa Lucjan Krzysztof Chrzanowski roku przeznaczył na ten cel 125 tys. zł. Wyłonione w konkursie organizacje zrealizują zadania służące poprawie warunków życia mieszkańców w przestrzeniach sąsiedzkich oraz promocji działalności rzemieślniczej na obszarze rewitalizacji.

Każdy mógł złożyć do konkursu dwie oferty, każda na maksymalną wartość 31 250,00 zł. W wyznaczonym terminie wpłynęło 6 ofert. Po ocenie formalnej i merytorycznej dofinansowanie otrzymały 4 oferty.

- Żyrardów - miasto marzycieli i rzemieślników. Fundacja Instytut Imagistyki Społecznej - kwota dotacji 31 085,00zł

- Żyrardów - miasto marzycieli i rzemieślników. Ciąg dalszy. Fundacja Instytut Imagistyki Społecznej - kwota dotacji 31 250,00zł

Zazielenianie podwórek. Fundacja Kwietna - kwota dotacji 31 000,00zł

Zielone przestrzenie sąsiedzkie - sposobem na wspomaganie rozwoju lokalnej społeczności. Stowarzyszenie Blżej Natury, Blżej Siebie - 30 726,00zł

Dwie oferty realizowane przez Fundację Instytut Imagistyki Społecznej wpisują się w zadanie I pn. *Rzemieślnicy obecni na obszarze rewitalizacji.* Ich realizacja przyczyni się do promowania i wsparcia tradycyjnych zawodów rzemieślniczych. Rzemieślnicy są ogromną wartością dla poprzemysłowego miasta, w kontekście promocji miasta i rozwoju gospodarczego, w tym również ruchu turystycznego.

W ramach zadania II pn. *Zazielenianie podwórek* realizowane będą działania przez Fundację Kwietną wspólnie z mieszkańcami podwórka ograniczonego ulicami Limanowskiego, Narutowicza, Wyszyńskiego oraz przez Stowarzyszenie *Blżej Natury, Blżej Siebie* na podwórku przy ul. Limanowskiego, Waryńskiego i Narutowicza.

Organizacje pozarządowe rozpoczną realizację zadań w pierwszych tygodniach maja, a zakończą w grudniu bieżącego roku!

Informacja prasowa: UM w Żyrardowie

Seminarium poświęcone zabytkom techniki i przemysłu

Prezydent Miasta Żyrardowa Lucjan Krzysztof Chrzanowski oraz Polski Komitet Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego TICCIH serdecznie zapraszają wszystkich zainteresowanych dziedzictwem techniki i przemysłu oraz zabytkami Żyrardowa na seminarium naukowe „Potencjał zabytków techniki i przemysłu”.

Data: 10 maja 2024, godz. 15.00

Miejsce: **Resursa w Żyrardowie**, ul. 1 Maja 45, Żyrardów

Program wydarzenia:

15.00-16.10 Referaty

- Maria Badeńska-Stapp

Żyrardów jako zabytek przemysłu włókienniczego. Rozpoznanie i wykorzystanie dziedzictwa techniki dla rozwoju miasta.

- Artur Zbiegieni

Historyczne mosty żeliwne - udany wpis do rejestru zabytków najstarszego w Polsce żeliwnego mostu w Krzeszowicach

- Piotr Gerber

Ochrona dziedzictwa przemysłowego w Polsce na przykładzie obiektów Fundacji Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego Śląska

16.10-16.30 Dyskusja

Wstęp wolny. Zapraszamy!

Informacja prasowa: UM w Żyrardowie



20 lat Żyrardowa w Unii Europejskiej



Z okazji 20. rocznicy przystąpienia Polski do wspólnoty europejskiej Miasto Żyrardów przygotowało wystawę plenerową, eksponowaną na ogrodzeniu Miejskiego Przedszkola nr 9 przy Placu Jana Pawła II. Prezentujemy najważniejsze euroinwestycje Miasta Żyrardowa, miejskich spółek oraz innych beneficjentów, którzy zrealizowali dla naszego miasta niezwykle ważne euroinwestycje takie, jak obwodnica Żyrardowa czy remont pinakli zabytkowego kościoła Matki Bożej Pocieszenia.

Zobaczcie jak zmienił się Żyrardów, dzięki pozyskanym przez Miasto funduszom unijnym. Remonty szkół, budowy i przebudowy ulic, rewaloryzacja

Parku Dittricha, zabytkowych obiektów Resursy, Kręgielki, Ochronki, remonty zabytkowych domów komunalnych, zakup maszyn włókienniczych dawnych zakładów lniarskich, które dziś stanowią cenną ekspozycję Muzeum Lniarstwa, odrestaurowanie i adaptacja zabytkowych hal fabrycznych na potrzeby muzeum pielęgnującego lniarskie tradycje miasta, rewitalizacja centrum osady fabrycznej, inwestycje w poprawę bezpieczeństwa na żyrardowskich ulicach, zakup pierwszych autobusów elektrycznych, budowa tras rowerowych, budowa parkingów, których tak bardzo brakowało w naszym mieście. I wreszcie rozwój terenów zieleni, stworzenie pięknych miejsc służących rekreacji i wypoczynkowi na świeżym powietrzu, odkrywających uroki i bogactwo naszej miejskiej przyrody, pozwalających nadal szczerzyć się miastu mianem miasta-ogrodu.

Te i wiele innych inwestycji, zrealizowanych przez miejskie spółki PGK i PEC w zakresie m.in. gospodarki wodno-ściekowej, gospodarki odpadami czy rozwoju sieci ciepłej miasta sprawiły, że w naszym mieście żyje się lepiej. Miasto wypiękniło, jest bardziej eko, bardziej zielone, bardziej bezpieczne, bardziej przyjazne mieszkańcom.

Zachęcamy do obejrzenia wystawy!

Informacja prasowa: UM w Żyrardowie

Prezydent Miasta Żyrardowa Lucjan Krzysztof Chrzanowski oraz Centrum Kultury w Żyrardowie zapraszają

ŻYRARDÓW

EUROPEJSKA NOC MUZEÓW

18 / 05 / 2024

wystawy | spacer z przewodnikiem
koncerty | pokaz ognia | zwiedzanie

PROGRAM dostępny na
www.zyrardow.pl | www.ckzyrardow.pl

Wstęp do wszystkich obiektów bezpłatny

To już pewne. Wody termalne przyszłością Żyrardowa!



Parametry wód wydobytych z tego horyzontu są jedne z najlepszych w Polsce. Charakteryzują się wydajnością ok. 160 m³/h, temperaturą 70°C w złożu i mineralizacją, która nie powinna przekroczyć 90 g/dm³.

Oznacza to, że otwór poszukiwawczo-rozpoznawczy wód termalnych może być dla Miasta początkiem drogi do uzyskania samowystarczalności w zakresie energetyki ciepłej i szansą na dalszy rozwój. Przede wszystkim jednak produkcja ciepła w układzie geotermalnym pozwoli na obniżenie rocznych kosztów zakupu węgla i kosztów z tytułu uprawnień do emisji dwutlenku węgla, co przełoży się wprost na tańsze ciepło dla mieszkańców. Geotermia to również szansa na redukcję emisji szkodliwych substancji do atmosfery.

- Uzyskane wyniki badań wód termalnych dają Miastu olbrzymią szansę na rozwój oparty na wykorzystaniu wód termalnych - mówi Prezydent Żyrardowa Lucjan Krzysztof Chrzanowski. - Dlatego już teraz podejmujemy działania, mające na celu wykorzystanie zasobów wód termalnych, które mamy pod Żyrardowem. Szukamy kolejnych możliwości do pozyskania funduszy zewnętrznych na wykorzystanie energii geotermalnej. Pierwszy najważniejszy i zarazem najtrudniejszy krok już wyko-

Przeprowadzone badania wód termalnych, ujętych dzięki wykonanemu odwiertowi na terenie PEC Żyrardów, wykazały że mamy pod Żyrardowem złoża wód termalnych o parametrach jednych z najlepszych w Polsce!

Przypomnijmy, dokładnie 16 stycznia tego roku rozpoczęto prace wiertnicze, które zakończyły się 25 marca. Po 70 dniach robót geologicznych dokonano odwiercenia pionowego otworu Żyrardów GT-1 do głębokości 2680 m. Dzięki przeprowadzonym pracom rozpoznano dwa utwory wodonośne kredy dolnej oraz jury dolnej.

Na podstawie dokonanych badań, Miasto podjęło decyzję o ujęciu wód z horyzontu wodonośnego jury dolnej.

naliśmy, przed nami kolejne. Teraz już wiemy, że warto!

Czy Żyrardów może stać się drugim Uniejowem pod kątem wykorzystania wód termalnych?

Wody termalne o podobnych parametrach do tych, które znajdują się w Żyrardowie, są ujmowane w Uniejowie. Od 2001 r. w Uniejowie działa system ciepłowniczy oparty na wodach geotermalnych, a od 2006 r. Geotermia Uniejów jest pierwszym w Polsce geotermalnym zakładem ciepłowniczym, wykorzystującym wyłącznie odnawialne źródła energii. Uniejowskie wody geotermalne posiadają własności lecznicze, stąd od lipca 2002 r. Geotermia Uniejów Sp. z o.o. świadczy także usługi balneologiczne (kąpiele, hydromasaże, inhalacje i zabiegi łączne), a przede wszystkim dostarcza wodę i ciepło do Term.

Tak, Żyrardów ma szanse uzyskać status uzdrowiska, tak jak Uniejów. Oprócz wykorzystania wód termalnych do celów ciepłowniczych, Miasto planuje także ich zagospodarowanie do celów rekreacyjnych, budując baseny termalne, a po potwierdzeniu ich własności leczniczych na bazie tych wód możliwe będzie także świadczenie usług balneologicznych. W zakres balneoterapii wchodzi zarówno picie wód leczniczych, kąpiele, np. solankowe, a także inhalacje.

Przedsięwzięcie pn. „Wykonanie otworu poszukiwawczo-rozpoznawcze-



go wód termalnych Żyrardów GT-1 w miejscowości Żyrardów” było możliwe do zrealizowania dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w formie dotacji ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego nr 2.10 „Udostępnianie wód termalnych w Polsce”, na podstawie podpisanej Umowy z dnia 16 sierpnia 2021 r. Otrzymana kwota dotacji wynosi 19 852 200,00 zł.

Informacja prasowa: UM w Żyrardowie



Laureatki Olimpiady Literatury i Języka Polskiego uhonorowane przez Prezydenta

W poniedziałek, 6 maja, Zastępca Prezydenta Miasta Żyrardowa, Adam Lemiesz, miał zaszczyt pogratulować w imieniu swoim oraz prezydenta Lucjana Krzysztofa Chrzanowskiego, ogromnego sukcesu, jaki osiągnęły dwie uczennice Liceum Ogólnokształcącego im S. Żeromskiego w Żyrardowie. Lena Kwietniewska z kl. IV D, uczennica pani profesor Kingi Sałaj oraz Marcelina Gadomska z kl. III E, uczennica pani profesor Marty Czarnockiej zostały finalistkami LIV Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

To wielkie osiągnięcie, wymagające kilku miesięcy ciężkiej pracy. Prezydent Lucjan Krzysztof Chrzanowski, w dowód uznania dla zdolnych, a zarazem niezwykle pracowitych dziewcząt, przekazał im dyplomy gratulacyjne oraz pamiątkowe nagrody z życzeniami czerpania satysfakcji z pogłębiania wiedzy, a także kolejnych sukcesów, pozwalających na realizację marzeń i dalszych planów edukacyjnych.

Listy gratulacyjne prezydent skierowa-

wał także do nauczycielek, przygotowujących dziewczęta do olimpiady oraz do pani Beaty Stawickiej, Dyrektor Szkoły.

Przypomnijmy, Lena Kwietniewska opracowała do Olimpiady temat o ekologii romantycznej, a Marcelina Gadomska badała nazewnictwo kosmosu. W listopadzie odbyły się ustne eliminacje szkolne w formie obrony tez wypowiedzi pisemnej. Kolejne dwa etapy miały miejsce w Komisjach Okręgowych na UKSW w Warszawie - tam kolejne dwie rozprawki i egzamin ustny. Efektem jest zakwalifikowanie do zawodów ogólnopolskich i tytuł finalisty LIV OLIP.

Nagrodą dla dziewcząt są trzy stu procentowe wyniki na egzaminach maturalnych z języka polskiego, zarówno ustnego, jak i pisemnych na poziomach podstawowym i rozszerzonym. Lena i Marcelina mają również ułatwioną rekrutację na studia wielu kierunków.

Gratulujemy serdecznie!

Informacja prasowa: UM w Żyrardowie

W Mszczonowie bez zmian

Najdłużej sprawujący władzę burmistrz i znany z poprzednich kadencji Przewodniczący Rady Gminy Mszczonów – tak układa się wizja dalszej przyszłości Mszczonowa. Bez zaskoczenia i w pełni stabilnie. Zmian nie będzie.

W Mszczonowie zainaugurowano kolejną kadencję Rady Gminy Mszczonów. To wyjątkowe i uroczyste wydarzenie, podczas którego wszyscy radni wygłosili ślubowanie, składając obietnicę działania na rzecz dobra Gminy.

Tego dnia również wybrano prezydium Rady. Tu bez większych zaskoczeń. Przewodniczącym został Łukasz Koperski. Wiceprzewodniczącymi - Suski Waldemar i Ziętek Marek.

Tego dnia swoje ślubowanie kolejny raz złożył Józef Grzegorz Kurek na Burmistrza Gminy Mszczonów. To najdłużej panujący burmistrz w Polsce, bo władze w Mszczonowie sprawuje od ponad 30 lat. Józef Grzegorz Kurek zaczynał jako naczelnik gminy w 1988 r. Później wygrywał kolejno wszystkie

wybory na burmistrza, jest jedynym jak dotąd burmistrzem w historii.

W 2015 r., zrezygnował z mandatu w Sejmie, by pozostać burmistrzem. Startował z listy Prawa i Sprawiedliwości.

W tegorocznych wyborach samorządowych Józef Kurek miał dwoje kontrkandydatów: Barbarę Korpus i Romana Krzysztofa Grzejszczaka, którzy zdobyli po ponad 20 proc. głosów. Przegrali z kretesem w I turze wyborów.

Burmistrz znany jest ze swojego mocnego charakteru i nieodpartej potrzeby rozwoju gminy. Nic więc dziwnego, że kolejny raz dostaje od mieszkańców mandat zaufania.

Foto: esesja.pl



Gmina Mszczonów wspiera ratowników medycznych



li oni komplety profesjonalnej odzieży, która zapewnia najwyższe standardy bezpieczeństwa. Tak wyposażeni będą mogli jeszcze skuteczniej nieść pomoc mieszkańcom Ziemi Mszczonowskiej. Autor: Dagmara Bednarek, GCI Mszczonów

„Reprezentując ratowników medycznych świadczących usługi w zakresie Państwowego Ratownictwa Medycznego w gminie Mszczonów, pragnę podziękować Panu Burmistrzowi Józefowi Grzegorzowi Kurkowi i Radzie Miejskiej w Mszczonowie za sfinansowanie zakupu nowoczesnego umundurowania, spełniającego najwyższe normy bezpieczeństwa. Jego posiadanie poprawi znacznie nasz komfort pracy w trakcie interwencji przy wypadkach drogowych lub w miejscach wymagających od nas szczególnej uwagi, gdzie nasza widoczność oraz odporność na czynniki zewnętrzne jest kluczowa dla skuteczności udzielania pomocy medycznej. Ponadto, składam najserdeczniejsze

wyrazy podziękowania za dotychczasową wzorową współpracę. Niejednokrotnie daliście Państwo świadectwo poważnego zaangażowania w sprawy dotyczące ratownictwa medycznego na terenie gminy Mszczonów, wsłuchując się w nasze głosy, wspierając w ciężkich chwilach oraz aktywnie uczestnicząc w poprawie jakości naszych usług. Motywuje nas to w codziennych dzia-

laniach i daje satysfakcję w niesieniu profesjonalnej pomocy pacjentom, nie tylko w stanie zagrożenia życia. W imieniu swoim i kolegów jeszcze raz serdecznie dziękujemy. Cieszymy się, że możemy stawiać Gminę Mszczonów za przykład współpracy ukierunkowanej na jakość oraz bezpieczeństwo, dające komfort zarówno nam jak i mieszkańcom.” - Wiktor Łapiński

RAJD ROWEROWY Z TERMAMI MSZCZONÓW

**TERMAM
MSZCZONÓW**
naturalny wybór

**SOBOTA
18.05.2024 R.**

REJESTRACJA: DO 10.05.2024 R. DO GODZ. 12:00

Zdrowie i ludzkie życie to wartości najważniejsze, o czym pamiętają władze samorządowe Mszczonowa. Kolejny raz środki z budżetu gminnego zostały przeznaczone na wsparcie dla ratowników medycznych. Tym razem otrzyma-

Krzysztof Piotr Boryna - Nowy Wójt Gminy Puszcza Mariańska

Krzysztof Piotr Boryna z KWW Razem Dla Gminy zdobył 54,87 proc. poparcia i wygrał wybory w II turze. Po ustąpieniu ze stanowiska Michała Staniaka to powiew nowej energii, która, wierzymy, przyniesie Gminie jeszcze większy rozwój.

Koniec majówki to pracowity czas dla samorządów. To właśnie pierwsze dni maja obligują wszystkie samorządy

do zainaugurowania Rad Gmin, Miast i Powiatów. Do tego zadania podeszli również nowi radni z Gminy Puszcza Mariańska. W której nie tylko kolejną kadencję rozpoczęto ślubowaniem radnych, ale także wybrano prezydium rady.

Przewodniczącym Rady został Wiesław Pietras. Wiceprzewodniczącą to Maciej Obłąkowski i Małgorzata Bogusiewicz.

Podczas sesji swoje ślubowanie złożył również nowy Wójt Gminy Puszcza Mariańska, Krzysztof Piotr Boryna, który na tym stanowisku zastąpi Michała Staniaka. Nowy wójt walczył o stanowisko w II turach, wygrywając 21 kwietnia z wynikiem 54,87 proc. Wierzymy, że nowa twarz przyniesie dla Gminy powiew świeżości. Gratulujemy i życzymy sukcesów!



Otwarcie Ośrodka TPD w Olszance

26 kwietnia 2024r. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Mazowiecki i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Główny uroczystie otworzyło Ośrodek TPD w Olszance - Środowiskowy Dom Dziennego Pobytu.

To kolejny Ośrodek TPD oddany do użytku, który będzie służył do prowadzenia Środowiskowego Domu Samopomocy z miejscami hostelowymi. Dla 25 podopiecznych placówki, zaplanowano pracownię techniczno-stolarską, krawiecko-rękodzielniczą, multimedialno-biurową, gastronomiczną i ogrodniczo-florystyczną oraz salę do



rehabilitacji i fizjoterapii. Dwa pokoje hostelowe przeznaczone są dla osób poruszających się na wózkach. Miejsca hostelowe w placówce mogą także pełnić funkcję wsparcia wychowawczego dla rodzin wychowujących dzieci z niepełnosprawnościami. W ośrodku można przyjmować osoby pod swoją opieką w czasie, gdy ich opiekunowie nie mogą ze względów losowych np. pobyt w szpitalu itp. sprawować nad nimi opieki.

W tym ośrodku przez wiele lat prowadziliśmy akcje wypoczynkowe dla dzieci. To był sezonowy ośrodek. Zanim to jednak wszystko się zadziało, stał tu stary dom w stylu żyrardowskim, z czerwonej cegły. W pewnym momencie pojawił się u nas kryzys i nie było nas stać na sezonową akcję w tym ośrodku. Uznaliśmy, że należy dokonać zmiany profilu placówki. Przygotowaliśmy się

do tego przez kilka lat. Odbyliśmy setki spotkań w samorządach. Rozmawialiśmy o tym, na jakie potrzeby możemy odpowiedzieć lokalnie. I pamiętam, że te kilka lat temu przyszła do nas dyrektor DPS w Puszczy Mariańskiej i kiedy jej powiedzieliśmy, że może stworzymy ośrodek pod kątem osób niepełnosprawnych, stwierdziła, że na tamten moment miałaby do objęcia opieką 40 osób. Od tego momentu zaczęliśmy szukać rozwiązań - mówiła Monika Jagodzińska wiceprezesa Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Główny oraz prezeska Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Mazowiecki. - To dla nas nie było łatwe przedsięwzięcie. My nie prowadzimy działalności gospodarczej, jesteśmy Stowarzyszeniem. Nie osiągamy zysków. Tym bardziej cieszy, że udało nam się zrealizować ten projekt - podsumowała prezes.

Malownicze położenie Olszanki w otulinie Bolimowskiego Parku Krajobrazowego nad rzeczką Korabiewką sprawi, że pobyt w Ośrodku będzie pięknie spędzonym czasem.

Lokalizacja placówki sprzyja również organizacji w niej turnusów rehabilitacyjnych.

Zaproszonych gości przywitała Monika Jagodzińska wiceprezesa Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Główny oraz prezeska Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Mazowiecki oraz Artur Kołaczek członek prezydium Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Mazowiecki.

Otwarcie uświetnił wspaniały i poruszający występ podopiecznych Nowodworskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Warsztat Terapii Zajęciowej.

„My także chcemy wznosić latawce i tak jak zdrowi biegać pod wiatr.

Niesprawną ręką zrywać dmuchawce i z krótszą nogą zdobywać świat.

Zróbcie nam miejsce, nie patrzcie wrogo. Niepełnosprawni i chcą i Mogą odkrywać góry, zawieszać słońce, darować serca-czujesz?-gorące!

Otwórzcie okna po nocy dzionku,

nie chcemy ciągle sterczeć w Przedsionku” - śpiewali.

Drugim etapem ceremonii otwarcia było wręczenie przez Monikę Jago-

dzińską wraz z Arturem Kołaczkiem podziękowań i pamiątkowych tabliczek dla darczyńców, dzięki którym powstał Środowiskowy Dom Dziennego Pobytu w Olszance. Za okazane serce oraz wsparcie podziękowania odebrali:

- Artur Świercz - pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego ds. Osób Niepełnosprawnych z Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej;
- firma Porr S.A.;
- firma UPONOR;
- firma Mir-Bud Bis;
- Praga Architekci Wojciech Gałązka;
- firma UPONOR Sp. z o.o.;
- firma AJM Technik Sp. z o.o.;
- fundacja WARBUD „Warto pomagać”;
- firma MS finance&Development;
- firma Jurko.



Kolejny etap ceremonii otwarcia było posadzenie drzewa - klonu czerwonego na terenie ośrodka.

Podczas uroczystości Monika Jagodzińska wiceprezesa Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Główny oraz prezeska Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Mazowiecki odznaczyła Artura Kołaczka odznaczeniem przyznawanym przez TPD - „Przyjaciół Dziecka”.

Następnie głos zabrał Grzegorz Piestrak - prezes Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Główny, który oprócz serdecznych gratulacji dla wszystkich osób i darczyńców na rzecz budowy Ośrodka w Olszance rozpoczął kolejny etap uroczystego otwarcia czyli wręczenie prezentów dla gospodarzy ośrodka.

W uroczystości otwarcia udział wzięli wspaniali goście:

- Grzegorz Piestrak prezes Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Główny, Jolanta Szklarska sekretarz

generalna TPD oraz Irena Malanowska redaktor naczelna „Przyjaciół Dziecka”;

- przedstawiciel Marszałka województwa Mazowieckiego w imieniu wojewody Adama Struzika;
- Zbigniew Drzewiecki oraz Arkadiusz Gawiński Specjalny Ośrodek Wychowawczy TPD „Helenów”;
- Marzena Litwinek dyrektor ICOWT i sekretarz Integracyjne Centrum Opieki Wychowania Terapii KKWR;
- Małgorzata Pawełczyk-Gromuł; przedstawiciel Komisji Rewizyjnej TPD;
- przedstawiciele Nowodworskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci;
- przedstawiciele Zarządu Powiatowego w Żyrardowie;
- przedstawiciele Tpd Białoleka;
- przedstawiciele PCPR z Żyrardowa;
- przedstawiciel burmistrza Mszczonowa Józefa Grzegorza Kurka;

oraz pracownicy Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Mazowiecki.

Punktem kulminacyjnym otwarcia było uroczyste przecięcie wstęgi przez Grzegorza Piestraka prezesa Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Główny, Artura Świercz z MCPS, Wojciecha Gałązkę z firmy Praga Architekci oraz poświęcenie budynku przez ks. Romana Pupieca z parafii pw. św. Michała Archanioła w Puszczy Mariańskiej.

W czasie otwarcia została zapieczetowana także kapsuła czasu upamiętniająca otwarcie placówki. Każdy z gości otrzymał pamiątkową torbę oraz upominki.

Po oficjalnej ceremonii powitania oraz otwarcia ośrodka nastąpiła prezentacja multimedialna przedstawiająca budowę ŚDDP w Olszance oraz pyszny poczęstunek i tort przygotowany przez firmę cateringową Żak -Catering z Zielonki.

To było wspaniałe, pełne wzruszeń i serdeczności spotkanie.

Życzymy, aby nad Ośrodkiem - Środowiskowym Domu Dziennego Pobytu w Olszance zawsze świeciło słońce, tak jak w dniu otwarcia, a pacjenci znaleźli w tym miejscu wytchnienie i prawdziwy dom.

Nowy Wójt i nowa Rada Gminy Radziejowice

Radziejowice powitały nowego Wójta Gminy. Został nim Artur Jankowski, który w II turze wyborów zdobył 58,6 proc. Na pierwszej sesji nowej Rady Gminy Radziejowice wybrano również Przewodniczącą. Została nią Paulina Partyka.

Radziejowice to piękna gmina, która zasługuje na troskę i rozwój. To ma zapewnić jej nowy wójt. Podczas majowej, inauguracyjnej Sesji Rady Gminy Radziejowice swoje ślubowanie złożył Artur Jankowski z KWW Wspólna Przyszłość. To on przejął pałeczkę po Urszuli Ciężkiej, mając kontynuować jej dzieło w walce o dobrą przyszłość dla Gminy.

Podczas pierwszej sesji nowej kadencji Radni złożyli przysięgę, by wspólnie działać na rzecz Gminy. Wybrano również Przewodniczącą – Paulinę Partykę i Wiceprzewodniczącą – Marcina Sobóla.

Nowemu Wójtowi i nowej Radzie Powiatu Żyrardowskiego życzymy pasma sukcesów.

Foto: Esesja.pl



233 Rocznicza Uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Trzeciego maja Gmina Radziejowice uczła 233 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Obchody zostały połączone z modlitwą z okazji Międzynarodowego Dnia Strażaka.

O godz. 12.00 w kościele pw. św. Kazimierza, królewicza w Radziejowicach została odprawiona uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny i Strażaków. W uroczystości udział wzięli: Komendant Powiatowy PSP w Żyrardowie – st. bryg. mgr inż. Mariusz Tymoszewicz, Prezes Oddziału Powiatowego ZOSP – dh Waldemar Suski, samorządowcy: Przewodnicząca Rady Gminy Radziejowice – Grażyna Górka wraz

z Radnymi oraz nowo wybranymi radnymi IX kadencji, Wójt Gminy Radziejowice Urszula Ciężka z pracownikami urzędu, Wójt elekt gminy Artur Jankowski, st. bryg. w stanie spoczynku Andrzej Oklesiński sołtys, poczty sztandarowe wraz ze strażakami z OSP Radziejowice, OSP Korytów i OSP Kuklówka wraz ze swoimi drużynami MDP, MDP Żyrardów, poczty sztandarowe wraz z Dyrektorami i uczniami ze szkół podstawowych z Radziejowic, Korytowa A i Kuklówki Radziejowickiej, Harcerze z 10 Drużyny harcerskiej z Kuklówki Zarzecznej, Harcerze z 77 Mazowieckiej Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego z Korytowa A oraz mieszkańcy Gminy Radziejowice.

Okolicznościową homilię wygłosił Proboszcz ks. Henryk Andrzejewski, a liturgię swoim śpiewem ubogacił chór GAUDEAMUS.

Po zakończeniu mszy świętej wszyscy zebrani udali się w pochodzie na plac vis a vis urzędu gminy. Korowód prowadził Dowódca uroczystości druha Artur Szczepanik, a za nim szli harcerze którzy nieśli wielką flagę Polski.

Uroczystego wciągnięcia flagi na maszt dokonał poczet flagowy z OSP Radziejowice, a wszyscy zebrani wspólnie odśpiewali Hymn Państwowy pod przewodnictwem chóru GAUDEAMUS.

W pierwszej części uroczystości Wójt Gminy Urszula Ciężka podziękowała wszystkim za wspólne świętowanie uroczystości patriotycznych oraz za 12 lat współpracy podczas pełnienia funkcji Wójta Gminy Radziejowice. Głos zabrał również Wójt elekt Artur Jankowski, który podziękował za udział w uroczystości, za uczestnictwo w wyborach samorządowych, a strażakom złożył wyrazy najwyższego uznania i szacunku życząc jednocześnie samych bezpiecznych interwencji.

Okolicznościowy występ artystyczny przygotowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Józefa Chełmońskiego z Kuklówki Radziejowickiej.

W drugiej strażackiej części uroczystości Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze oraz Kobięca Drużyna Pożarnicza z OSP Kuklówka złożyły uroczyste ślubowanie przystąpienia do braci strażackiej. Następnie wręczono medale i wyróżnienia dla druhen, drułów oraz członków MDP. Pani Wójt złożyła stra-

żakom najserdeczniejsze życzenia i podziękowania za wszystkie wspólne lata, za zaangażowanie w działania samorządu i za to, że zawsze mogła na nich liczyć. Prezesi jednostek odebrali okolicznościowe dyplomy, a 3 najaktywniejszych strażaków z każdej jednostki otrzymało podziękowania i drobne upominki.

Strażacy podziękowali Pani Wójt za wieloletnią i bardzo dobrą współpracę z jednostkami OSP z całej gminy, a nowo wybranemu Wójtowi życzyli wytrwałości w dążeniu do celów, które będą służyły braci strażackiej oraz społeczności Gminy Radziejowice

Informacja prasowa:
Gmina Radziejowice



Osp Jesionka z nowym wozem bojowym

27 kwietnia strażacy ochotnicy z OSP Jesionka powitali nowy wóz strażacki. To Scania P370 XT. To pierwszy raz w historii tej jednostki, gdy strażacy otrzymali nowy pojazd ratowniczo-gaśniczy w pełni wyposażony. Zakup możliwy był dzięki dofinansowaniu z ramienia spółki CPK oraz środkom własnym Miasta i Gminy Wiskitki.

Koniec kwietnia okazał się być bardzo szczęśliwy dla strażaków z OSP Jesionka. Strażacy od lat marzyli o zakupie nowego wozu strażackiego. To było możliwe dzięki dofinansowaniom, jakie udało im się pozyskać. Ponad 1,5 mln zł uzyskali

od spółki CPK. Wkład własny zapewniły im władze samorządowe Miasta i Gminy Mszczonów.

Było głośno i była parada 16 wozów strażackich, które uświetniły to wydarzenie. Na końcu zaprezentowano nowy wóz strażacki, który błyszczał światłami i kusząco pachniał nowością. Na nowy nabytek czekał wyremontowany garaż, który przeprowadzili strażacy ochotnicy.

Strażacy za wsparcie i pomoc dziękują wszystkim zaangażowanym w to przedsięwzięcie, przyjaciółom, darczyńcom, a przede wszystkim mieszkańcom Jesionki.
Fot: Michał Wesołowski



Witaj majowa jutrzeńko! Witaj maj, trzeci maj, u Polaków błogi raj!

3 maja przed południem, na placu jednostki OSP Miedniewice przedstawiciele władz Gminy z Rafałem Miturą, burmistrzem Miasta i Gminy Wiskitki na czele, reprezentanci jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy, dyrekcja szkół podstawowych, młodzież szkolna, działacze Koło Gospodyń Wiejskich w Miedniewicach „Miodowianki”,

Koło Gospodyń Wiejskich w Wiskitkach oraz mieszkańcy terenu Miasta i Gminy Wiskitki uczestniczyli w Gminnych Obchodach Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja oraz początek obchodów 350- lecia Obecności Obrazu Świętej Rodziny w Miedniewicach.

Uroczystość rozpoczęto wciągnięciem państwowej flagi na maszt przed jednostką w akompaniamentie Orkiestra Dęta OSP Wiskitki, która odegrała w tym czasie hymn państwowy.

Po oficjalnej części zebrani na placu przemaszerowali do Sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej w Miedniewicach, gdzie uczestniczyli we Mszy

Świętej w intencji Ojczyzny.

Nabożeństwu przewodniczył Proboszcz Sanktuarium Ojciec Remigiusz Trocki. Po Mszy św. odbyła się procesja z obrazem Świętej Rodziny wokół miedniewickiego Klasztoru.

W dzisiejszej uroczystości licznie udział wzięły poczty sztandarowe gminnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, Szkół Podstawowych oraz poczet wystawiony przez Urząd Miasta i Gminy Wiskitki.

Wiwat maj! 3 Maj!

Źródło: Miasto i Gmina Wiskitki



Straż miejska

W dniu 29.04.2024 r. wpłynęło zgłoszenie do SM, że na ul. Romualda Mielczarskiego 11 na w krzewach nad trawnikiem wisi rój pszczoł. Strażnicy potwierdzili zgłoszenie. Na miejsce wezwano pszczelarza, który zdjął rój i zabezpieczył pszczoły.

W dniu 29.04.2024 r. strażnicy w trakcie patrolu ul. 1 Maja, podjęli interwencję wobec dwóch mężczyzn, którzy spożywali alkohol w miejscu publicznym oraz zaśmiecali miejsce publiczne, wyrzucając butelki w krzaki. Na sprawców wykroczenia zostały nałożone mandaty karne. Pan Piotr przyjął karę grzywny, natomiast Pan Wojciech skorzystał z prawa do odmowy jej przyjęcia. W związku z powyższym, zostanie skierowany wniosek o ukaranie do Sadu Rejonowego.



W dniu 30.04.2024 r. administracja ZSM zwróciła się do dyżurnego SM z prośbą o pomoc, w związku z rojem pszczoł w pergoli śmietnikowej przy ul. Spółdzielczej 7. Strażnicy na miejscu potwierdzili owady i wezwali pszczelarza, który zdjął i zatroszczył się o rój.



W dniu 30.04.2024 r. strażnicy wraz z pracownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej UM, przeprowadzili na terenie miasta kontrole rowów burzowych oraz rowów odwadniających. Wykonano dokumentację wszystkich nieprawidłowości związanych z niedrożnością rowów oraz koniecznością ich wykoszenia.

W dniu 02.05.2024 r. patrol SM podjął

interwencję na ul. Józefa Mireckiego 66, wobec zauważonego starszego mężczyzny, który miał uraz głowy. Do Pana Mirosława został wezwany zespół karetki Pogotowia Ratunkowego, który przejął mężczyznę w celu hospitalizacji.

W dniu 02.05.2024 r. do SM przekazano zgłoszenie, że przed punktem handlowym przy Alejach Partyzantów jest mężczyzna, który zaczepia przechodniów i prosi o pieniądze. Strażnicy legitymowali mężczyznę, który po przeprowadzonej rozmowie udał się do miejsca zamieszkania.

W dniu 02.05.2024 r. przy pomocy kamery monitoringu miejskiego zauważono w godzinach nocnych, że młody mężczyzna przemieszczając się ul. 1 Maja, maluje markerem na skrynkach energetycznych od sygnalizacji świetlnej, słupie reklamowym oraz kiosku. W celu podjęcia interwencji, informację o mężczyźnie przekazano do dyżurnego KPP.



W dniu 03.05.2024 r. dyżurny SM przyjął zgłoszenie, które dotyczyło zamkniętego psa w pojeździe znajdującym się przy ul. ks. Stanisława Konarskiego. Wysłani na miejsce zgłoszenia funkcjonariusze SM potwierdzili zamkniętego psa w aucie, które miało uchylone szyby. Na miejscu stawiała się właścicielka psa Pani Karolina, którą pouczono za ww. wykroczenie.

W dniu 03.05.2024 r. do SM wpłynęło zgłoszenie, które dotyczyło osoby siedzącej na ławce przy ul. Stefana Okrzei, prawdopodobnie pod wpływem alkoholu. Wysłany na miejsce patrol SM potwierdził mężczyznę pod wpływem alkoholu, do którego wezwano zespół ratownictwa medycznego, w celu udzielenia pomocy i hospitalizacji.

W dniu 03.05.2024 r. dyżurny SM otrzymał zgłoszenie, że na terenie posesji

przy ul. Jana Kilińskiego jest rozpalony grill, z którego unosi się dym i wlatuje do mieszkania zgłaszającego. Strażnicy dotarli do osoby używającej grilla, której polecieli jego przestawienie, aby nie stwarzać uciążliwości dla zgłaszającego, co zostało uczynione.



W dniu 03.05.2024 r. do dyżurnego SM wpłynęło zgłoszenie, że na terenie zalewu przy ul. Ziółowej, osoby chcą pobić mężczyznę. Wysłani na miejsce zgłoszenia strażnicy przeprowadzili rozmowę z osobami, w celu zażegnania konfliktu.



W dniu 03.05.2024 r. zgłoszono do SM, że przy ul. Leszno stoi zaparkowany pojazd, który jest uszkodzony i wyciekają z niego płyny. Strażnicy potwierdzili zgłoszenie oraz wystawili wezwanie kierującemu pojazdem marki Audi, w celu złożenia wyjaśnień. Na wystawione wezwanie stawiał się Pan Marcin, który zobowiązał się do usunięcia pojazdu oraz uprzątnięcia zanieczyszczenia, co zostało uczynione w dniu 04.05.2024 r.



W dniu 04.05.2024 r. dyżurny SM otrzymał zgłoszenie od kobiety, że w przeciągu ostatnich dni nie działa oświetlenie ulicznego na ul. Pawła Hulki-Laskowskiego, ul. Stanisława Moniuszki oraz na ul. Bratniej. Nieprawidłowość przekazano do konserwatora oświetlenia ulicznego, w celu podjęcia

dalszych czynności.

W dniu 04.05.2024 r. zgłoszono do SM, że w wiacie przystanku komunikacji publicznej przy ul. 1 Maja leży osoba, która oddała potrzebę fizjologiczną w spodnie i jest najprawdopodobniej po użyciu alkoholu. Wysłani na miejsce zgłoszenia funkcjonariusze SM potwierdzili nietrzeźwego mężczyznę, który używał wulgaryzmów oraz zanieczyścił miejsce publiczne. Ujęty mężczyzna został przebadany przez lekarza w CZMZ. W związku z brakiem przeciwwskazań zdrowotnych do przebywania w PDOZ, Pan Krystian został osadzony do wytrzeźwienia. W dniu 05.05.2024 r. za popełnione wykroczenia, na ww. nałożono karę grzywny.

W dniu 04.05.2024 r. do siedziby SM przybiegła przestraszona kobieta, która poinformowała dyżurnego SM, że w pustostanie znajdującym się na ul. Lniarskiej przy ul. Nowy Świat znajduje się osoba, która chce popełnić samobójstwo. Strażnicy wraz z patroliem KPP po przeszukaniu obiektu odnaleźli mężczyznę, do którego wezwano zespół ratownictwa medycznego, w celu udzielenia mu pomocy. Dalsze czynności poprowadzone zostały przez KPP.

W dniu 04.05.2024 r. przy użyciu kamery monitoringu miejskiego zauważono, że grupa dziewcząt wchodzi do fontanny na Placu Jana Pawła II, wychłapuje z niej wodę oraz wrzuca do niej jakieś przedmioty. Funkcjonariusze SM przeprowadzili pouczającą rozmowę z nieletnimi.

W dniu 05.05.2024 r. zgłoszono do SM, że na terenie dworca PKP przy Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego, przebywa bezpański pies. Strażnicy potwierdzili psa białej maści, leżącego pomiędzy peronem a budynkiem dworca. Zgłoszenie przekazano do osoby zajmującej się odławianiem bezpańskich zwierząt z terenu miasta.

W dniu 05.05.2024 r. dyżurny SM przyjął zgłoszenie, że na terenie parkingu przy ul. Ziółowej przebywa mężczyzna, który prawdopodobnie pod wpływem alkoholu przestawia pojazd marki Opel, a także jest duże prawdopodobieństwo, że będzie odjeżdżał ww. pojazdem. Zgłoszenie przekazano do KPP, w celu podjęcia dalszych czynności.

GARMIN IRON TRIATHLON 2024 – utrudnienia w ruchu

W dniu 12.05.2024 r. (niedziela) w związku z organizacją zawodów Garmin Iron Triathlon Żyrardów, w której udział weźmie około 800 zawodników, wystąpią czasowe utrudnienia w ruchu oraz zostanie wprowadzony tymczasowy plan organizacji ruchu.

W godzinach **08:00-14:00** zamknięte dla ruchu drogowego będą ulice, którym poprowadzona będzie trasa kolarska, tj. ulice Żyrardowa - Ziółowa, Opolska, Dolnośląska, Bema, Reymonta oraz droga wojewódzka 719 na odcinku Żyrardów-Bednary-Waleriany- Puszcza Mariańska. Dla podróżujących na trasie Żyrardów-Skierniewice

zostanie przygotowany objazd przez Mszczonów. W godzinach 09:00-15:30 zamknięte dla ruchu będą ulice, którymi poprowadzony będzie etap biegowy, tj. Świerkowa (Korytów), Wojska Polskiego, Skierniewicka.

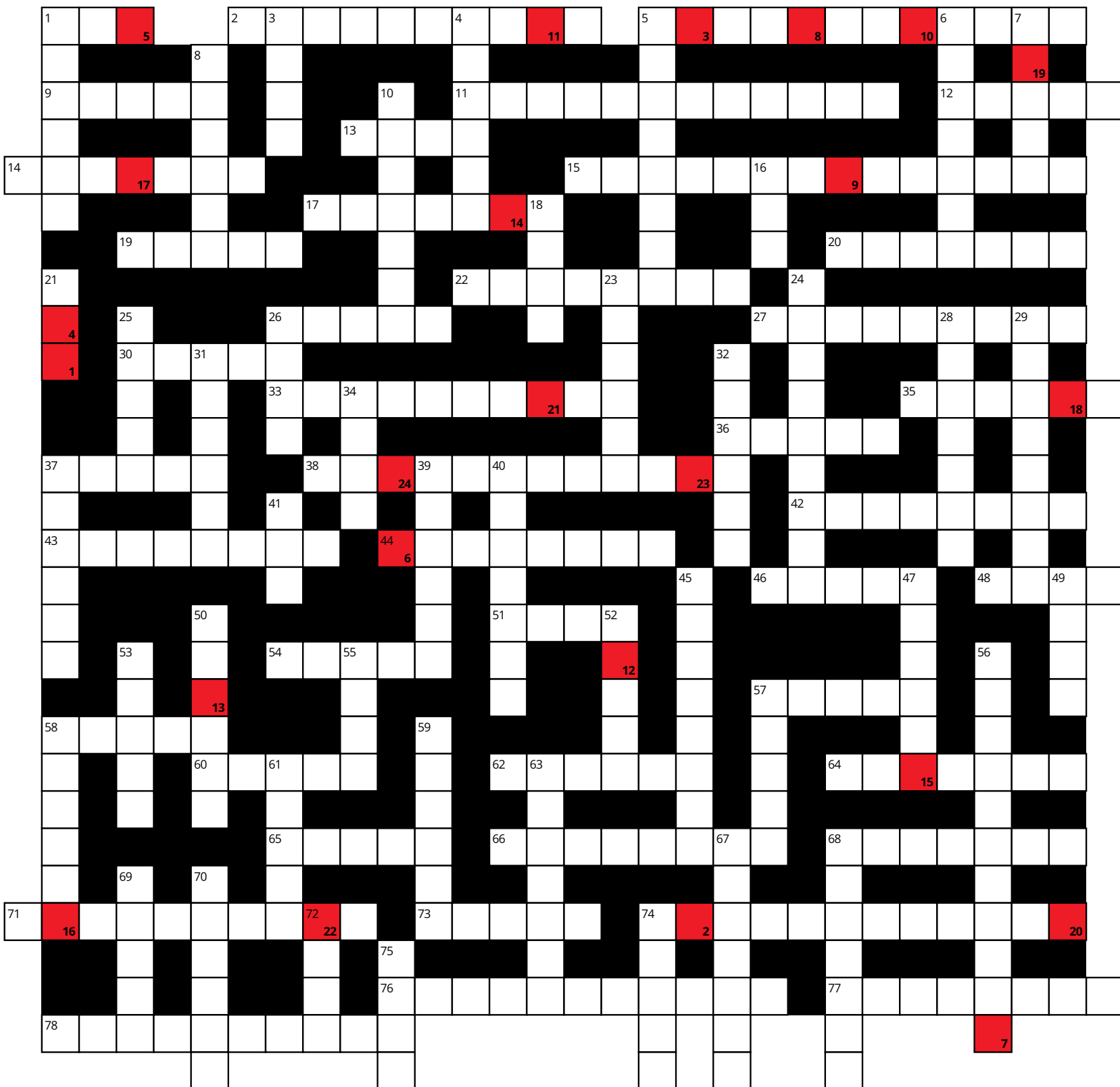
Mieszkańców posesji znajdujących się wzdłuż tras prosimy o niepozostawianie aut na ulicach oraz poboczu.

Dokładna trasa wyścigu znajduje się w linku

Przepraszamy za utrudnienia i zachęcamy do kibicowania zawodnikom!

Informacja prasowa: UM w Żyrardowie





- 17. zewnętrzny wygląd przedmiotu
- 19. wkładany do wózka sklepowego
- 20. zły sen
- 22. obszar położony po przeciwnych stronach kuli ziemskiej
- 26. np. kajzerka
- 27. państwo w Ameryce Południowej
- 30. pobłysk czegoś
- 33. mała, jadalna bulwa o czerwonej skórce
- 35. książę Monako
- 36. jednolity obszar górski
- 37. woń ulatniająca się z ogrzanych cieczy
- 38. uznanie osoby zmarłej za błogosławioną
- 42. duży, luksusowy samochód osobowy
- 43. ból o charakterze napadowym
- 44. czynniki wywołujące alergię
- 46. podróżujący ma go ze sobą
- 48. wygięcie warstw skalnych bez ich przewrania
- 51. pierwszy mężczyzna na ziemi
- 54. zły duch
- 57. zdrobnienie od imienia Hanna
- 58. służy do odprowadzania wody z dachu
- 60. złomowisko samochodowe
- 62. inaczej jabłko Adama
- 64. zuchwały, pewny siebie, lekceważący innych
- 65. ozdobny kołnierz
- 66. środek znoszący szkodliwe działanie trucizny
- 68. powoli zbierający drobne kwoty
- 71. nauka o budowie i ruchach ciał niebieskich
- 73. roślina podobna do dyni
- 74. Jarosław ... - polski poeta, prozaik, esylista
- 76. duża roślina składająca się z różaneczników i azalii
- 77. sztuka i teoria wyrażania mów
- 78. osoba nie podporządkowująca się obowiązującym przepisom

Pionowo

- 1. określona suma pieniędzy dana jako gwarancja, poręczenie
- 3. inaczej zagrywka
- 4. rodzaj drzewa
- 5. miejscowość, w której miała miejsce ostatnia bitwa Napoleona
- 6. wytwórca szklanych przedmiotów
- 7. bieg wypadków, los
- 8. groźny składnik eternitu
- 10. liczba znajdująca się nad kreską ułamkową
- 16. łodygi z liśćmi niektórych roślin np. pietruszki
- 18. ojciec
- 21. dogadywali się jak ...

z prosięciem

- 23. Łysa ... - w Dolinie Białki
- 24. małe, okrągłe zielone warzywo
- 25. pontyfikalne nakrycie głowy papieża
- 26. wielkie u atlety
- 28. w kuchennej szafce
- 29. osoba, która nie zawiñła
- 31. lokal do gier hazardowych
- 32. Gollob lub Hajto
- 34. zjawisko uznane za zapowiedź czegoś
- 37. objaw świadczący o czymś
- 39. stolica Estonii
- 40. włoski, sportowy

samochód

- 41. zielona roślina strączkowa
- 45. Janko ...
- 47. posiada symbol chemiczny Fe
- 49. rosyjski samochód osobowy
- 50. jeden z ewangelistów
- 52. jezioro na Mazurach
- 53. sport Igi Świątek
- 55. metalowa kula do rzutów w dal
- 56. osoba chaotyczna, pozostawiająca nieporządek
- 57. ujma na honorze
- 58. utwór miłosny
- 59. Marcin ... - znany

polski koszykarz

- 61. rząd stosujący przemoc i ucisk polityczny
- 63. pochodzenie czegoś
- 67. pot. stare, niepotrzebne przedmioty
- 68. roślina warzywna, której częścią jadalną są biało-żółte liście
- 69. gęsta masa o nieprzyjemnym wyglądzie
- 70. osoba z dużą wiedzą w danym temacie
- 72. ptak otaczany kultem w starożytnym Egipcie
- 74. pieczony na Święto Dziękczynienia
- 75. rasowy koń do jazdy wierzchem

Poziomo

- 1. jednostka mocy
- 2. zabezpieczenie przed skutkami ryzykownych działań
- 5. kobieta uprawiająca dyscyplinę sportową obejmującą kilka konkurencji
- 9. hołota
- 11. przygotowanie tekstu do druku
- 12. Maksymilian Maria ... - święty
- 13. zgromadzenie wyborcze
- 14. ograniczony ścianami i dachem
- 15. przypisywanie przedmiotom cech ludzkich

Wyślij do nas wiadomość SMS na numer + 48 515 789 700 z rozwiązaniem krzyżówki.

Dla pierwszych 2 osób mamy podwójne zaproszenia do kina na "Back to Black. Historia Amy Winehouse"

Rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Ryszard Pisarski – piosenkarz



Barwne i bogate w doświadczenia życie, artystyczna przeszłość oraz różnobarwna osobowość wrażliwego, pełnego wdzięku, humoru i uroku piosenkarza Ryszarda Pisarskiego zasługuje na książkę. Gdyby ktoś zabrał się do jej pisania, musiałby liczyć się z tym, że pod względem ilości stron zrobiłby konkurencję Biblii Ty sięćlecia. W pełni sił artystycznych, pełen pomysłów i chętnie wracający do wspomnień artysta, z uwagi na stan zdrowia i zaawansowany wiek nie jest już tak aktywny, jak przed laty. Czasem jednak udziela się na estradzie i wciąż pisze piosenki. Kiedyś lansował szlagiery, które znamy i pamiętamy do dziś, śpiewał w koncertach radiowych i na estradzie, był konferansjerem i wodzirejem. Prowadził także sam koncerty, bale i spotkania dla dzieci. Występował i bywał w kawiarniach warszawskich lat 60, 70. Nikt tak jak on nie opowiada dziś o atmosferze tamtych lat, o muzycznym pejzażu naszej stolicy oraz... o kulisach artystycznego świata. Chociaż bardzo długo pracował na estradzie, to sława go ominęła i nie zrobił kariery. Dlaczego? Bardzo często w życiu artysty o wielu zdarzeniach decyduje przypadek - „łut szczęścia”. Czasami jednak trafiają się też ludzie, którzy stają na drodze do tego szczęścia i spełnienia. W grę wchodzi oczywiście miłość, zazdrość, kariera, wpływy...

Mam wielką przyjemność być jednym z niewielu dziś powierników tych wspomnień. Jestem kimś, komu pan Ryszard je powierzył. Ten artykuł to efekt moich wielogodzinnych telefonicznych rozmów z Ryszardem Pisarskim - piosenkarzem, którego cenię i lubię. Jest doświadczonym i znakomitym artystą, ale nie tak upamiętnionym i spopularyzowanym, jak by na to zasługiwał. Mieszka w domu opieki, w Bornem Sulinowie i jest brylantem na tej ziemi.

Najbardziej znane piosenki z repertuaru Ryszarda Pisarskiego to m.in.: *To jest dzień, gdy uśmiechamy się do siebie*, *Czy tutaj mieszka panna Agnieszka*, *Zakochany złodziej*, *Filipina*, *Złoty płomyk*.

Piosenkarz urodził się 30 marca 1939 roku w Warszawie. Rodzice mieszkali w budynku kina Palladium, przy ul. Złotej. Na dachu tego był ogród. Owinięty w bety spędził w piwnicach tego budynku czas niemieckich nalotów. Rodzina przeniosła się na ul. Chmielną, vis a vis Dworca Głównego. W 1946 roku rodzice kupi-

li domek w Piastowie. Gdy miał zaledwie parę lat, w podwarszawskich Włochach, w sali parafialnej kościoła, gdzie odbywały się występy artystów po wojnie, oglądał m.in. chór rewellersów męskich z uszmiokowanymi ustami, a innym razem Tolę Mankiewiczówną, która występowała w pięknej, obcislej sukni z muślinu, z tiulem w kolorze koralowym. Gdy się poruszała, to dół tej sukni pięknie układał się tworząc różnobarwne mozaiki. Nie spodziewał się wtedy, że spotka się później z panią Tolą Mankiewiczówną na wspólnych koncertach.

Wszystko zaczęło się w Poznaniu

Rozgłosnia Polskiego Radia w Poznaniu w 1957 roku ogłosiła konkurs na piosenkarza, w którym wziął udział uczeń szkoły baletowej, osiemnastoletni wówczas Ryszard Pisarski. Zajął w tym konkursie 1. miejsce. W następnym roku (1958) w podobnym konkursie brała udział piosenkarka Wiesława Drojeka. Również zwyciężyła. O pierwszym sukcesie Pisarskiego zdecydowało szczytne jury. Był w nim Jerzy Hoffmann - dyrektor teatrów poznańskich i zielonogórskich, był Henryk Duczmal - ojciec słynnej dyrygentki i pani muzykolog Agnieszki Duczmal oraz różni przedstawiciele radia. Głównym akompaniatorem był wyśmienity pianista Benon Hardy. To on akompaniował w pierwszych nagraniach panu Ryszardowi.

Ten z Poznania...

W okresie warszawskim mieszkał w Piastowie. Pracował w lokalach gastronomicznych w Warszawie - śpiewał. Ten dział gastronomii nie przewidywał rekompensaty za dojazdy. Występy kończyły się późną nocą, a wtedy nie kursowały kolejki dojazdowe. Ostatnia odchodziła z Warszawy ok. 0:00 w nocy. Mieszkał zatem w hotelach - Bristolu, MDM, Metropol, Polonia.

Brał udział w wielu koncertach, występując w nich w charakterze piosenkarza. Wśród przedwojennych gwiazd, z którymi spotkał się na estradzie, była Tola Mankiewiczówna. Po występie zaniósł jej kwiaty. Wyznał, że słuchał jej jako dziecko, a ponieważ o jego sukcesie piosenkarzkim, jaki odniósł w Poznaniu, dobrze wiedziała dawna stara gwardia artystów, więc i pani Tola go poznała. - *Pan to ten z Poznania?* - zapytała. Nie tylko śpiewał, ale bywał na koncertach i oglądał, słuchał, podpatrywał... Kiedy nie było jeszcze Pałacu Kultury i Nauki, to w Hali Mirowskiej odbywały się koncerty estradowe. Był na słynnym koncercie, na którym Marta Mirska bisowała swój wielki szlagier *Pierwszy siny włos* 14 razy! Gorąco oklaskiwał ulubioną polską piosenkarkę lat 40. i 50. ub. wieku. To było w grudniu 1954 roku. Marcie Mirskiej akompaniowała orkiestra Jana Cajmera.

Studio Piosenkarzkie Władysława Szpilmana i Telewizyjny Teatr Piosenki Adama Hanuszkiewicza

Jesienią 1957 roku Władysław Szpilman umieścił go wśród piosenkarzy swojego Studia Piosenkarzkiego. Artyści przygotowywali się w nim do występów na żywo przed mikrofonem Polskiego Radia w Warszawie. Wśród nich byli m.in. piosenkarki i piosenkarze Sława Przybylska, Halina Kunicka, Hanna Rek, Ludmiła Jakubczak, Olgierd Buczek. Wśród takich artystów byli i ci, którzy nie zrobili kariery, a także śpiewali piosenki, jak Marita Horwat (Lipcówna) - pani rektor wydziału reżyserii dźwięku UMFC w Warszawie, Krystyna Wiczorek - przyszła pani docent okulistyki. Wielu bardzo znakomitych i wspaniałych kolegów brało udział w tych audycjach, w których śpiewało się zupełnie na żywo. Wśród nich właśnie znalazł się nasz piosenkarz. Akompaniatorami byli mu w tych audycjach najwięksi: Jerzy Abratowski, Marian Radził, Tadeusz Suchocki, Franciszka Leszczyńska. Mało kto wie, że Pisarski przyjaźnił się także z kompozytorem Jerzym Petersburskim i był nawet świadkiem na jego ślubie z Sylwią Klejdysz. Opiekunem jego wyrazu artystycznego w owym stu-

diu piosenkarzkim był Igor Śmiałowski. To od niego zdobył wiedzę na temat wartości tekstu w piosence. Nad sprawami muzycznymi pracował z nim nasz kolega - pianista i kompozytor Tadeusz Suchocki.

W okresie pracy w Studiu Piosenkarzkim Szpilmana został utworzony w Warszawie Telewizyjny Teatr Piosenki, którego głównym reżyserem był Adam Hanuszkiewicz. Jego siedzibą była kawiarnia w Hotelu Bristol przy Krakowskim Przedmieściu. Transmisja programu szła na żywo. Ludwik Klekow, impresario, oczywiście zarządzał sceną „Na pięterku” w Bristolu. Teatr Piosenki tworzyli: Hanuszkiewicz, Marek Sart, Mirosław Łebkowski (*List do ciebie piszę*) i bardzo znana autorka tekstów Helena Kołaczowska (m.in. *Na prawo most, na lewo most*). Do tego teatrzyku zostali zaangażowani członkowie Studia Piosenkarzkiego Władysława Szpilmana, m.in. nasz bohater - Ryszard Pisarski, ale także: Sława Przybylska, Ludmiła Jakubczak, Hanna Rek, Marita Horwat, Mieczysław Sroka (z zespołu Mazowsze), aktor Marian Kubera (z teatru satyryków STS), piosenkarz Maciej Koleśnik. Program teatrzyku rozpoczynał się piosenką w wykonaniu Koleśnika - *Komu piosenkę (Komu piosenkę, komu piosenkę, komu piosenkę, komu, sentymentalną, tkliwą, banalną, piosenka przyda się w domu...)*. Ryszard Pisarski śpiewał Zygmunta Karasińskiego *To jest dzień, gdy uśmiechamy się do siebie*,



fot. Telewizyjny Teatr Piosenki Adama Hanuszkiewicza. Przy mikrofonie Ryszard Pisarski, a z nim: Marita Horwat, Hanna Rek, Sława Przybylska i Ludmiła Jakubczak

Wagabundę Marka Sarta i Janusza Odrowąża (*Bo najpiękniejszy jest los wagabundy*) oraz Witolda Lutosławskiego *Podlotek* - w duecie z Hanną Rek. Premiera tego programu odbyła się w maju 1958 roku. Próby zaś trwały od stycznia. Gdy Pisarski śpiewał, wszystkie jego koleżanki - Przybylska, Horwat, Rek i Lusja Jakubczak podbiegały i... uśmiechały się do siebie, do niego i do publiczności. Sukces gonił sukces, a Pisarski śpiewał w kabarecie, na estradzie, w lokalach gastronomicznych, w radiu.. brał udział w bardzo wielu audycjach, które na magnetofon szpulowy Szmaragd nagrała w domu jego mama (audycje bowiem zawsze były na żywo). Śpiewał w studiu M 2, przy ul. Myśliwieckiej...

Lusia Jakubczak

Ludmiła Jakubczak - tragicznie zmarła polska piosenkarka, prekursorka polskiego bluesa w wydaniu estradowym. Jej *Diabeł Alabama* to piosenka autorstwa Romualda Żylińskiego do tekstu Chłoińskiego i Gałkowskiego była prawdziwym hitem roku 1959 i całych lat 60. ub wieku. Było to nowatorstwo jak na owe czasy. Ryszard i Lusja mieli wtedy po 18 lat i bardzo się zaprzyjaźnili już od początku wspólnej pracy w Telewizyjnym Teatrze Piosenki. Bywali razem w różnych restauracjach i kawiarniach, spacerowali po Starym Mieście w Warszawie. Wpadali to na wino do Fukiera,

to na kolację do Krokodyla. Dużo rozmawiali i uczyli się od siebie jak śpiewać. Chodzili na łękę śpiewać bez akompaniamentu. Tutaj trzeba szeptem, tu zachrypniętą, tu zaswingować... W pewnym momencie praca i przyjaźń przerodziła się w uczucie, stali się sobie bliscy. Lusią zainteresował się dużo starszy od niej pianista i kompozytor Jerzy Abratowski, który był już żonaty i miał dzieci. Był o nią zazdrosny i zapragnął mieć ją tylko dla siebie. O tym, że młodzi - Lusia i Ryszard, spotykają się wiedziało parę osób. Latem 1958 roku mogło dojść do tragedii, do której za wszelką cenę nie chciał dopuścić Pisarski. Zazdrosna żona Jerzego Abratowskiego zapytała Pisarskiego, kiedy będzie koncert Lusi w Sali Kongresowej. Kiedy jej powiedział, wyznała mu, że zamierza oblać jej twarz kwasem solnym na scenie. Przerażony, biorąc na poważnie te słowa, ostrzegł ją - tak zachowałby się chyba każdy. Lusia natomiast przekazała to dalej, do Jerzego, który w to nie uwierzył i śmiertelnie obraził się na Pisarskiego, że ten wkręca jego żonę w jakiś spisek. Prowadząca tę całą sytuację wszystkiego się wyparła. Zdarzenie to skonfliktowało wszystkich i właściwie przekreśliło nie tylko związek, przyjaźń, koleżeńsko-artystyczną współpracę, ale możliwość zrobienia kariery młodemu piosenkarzowi. Abratowski nie przyjechał na umówioną w radiu kolejną audycję na żywo i nie zaakompaniował już nigdy Ryszardowi Pisarskiemu. Wkrótce potem Pisarski przestał otrzymywać propozycje i zaprzestano przydzielania mu piosenek. Abratowski poślubił Ludmiłę, która wkrótce rozkwitła jako piosenkarka. Ryszard Pisarski zdążył jej jeszcze podpowiedzieć, żeby poszła na lekcje śpiewu do Wandy Werwińskiej, żeby poprawiła technikę utrzymywania dźwięku. Później niestety zdarzył się wypadek i w wieku zaledwie 22 lat zginęła tragicznie w drodze samochodem z Łodzi do Warszawy.

Agnieszka Osiecka pisała dla niego teksty, a śpiewał z najlepszymi orkiestrami

Kiedy potrzebne były nowe polskie piosenki, poleceno mu Agnieszce Osiecką. W 1957 roku poszedł do niej i następnie współpracował z nią przez trzy lata. Kiedy w Sali Kongresowej śpiewał jej piosenkę *Emzezanotte*, Osiecka była obecna na widowni. Przyszła na jego specjalne zaproszenie. Program był długi, dwugodzinny. Pomylił tekst; zaczął w pewnym momencie śpiewać swoją wersję. Agnieszka Osiecka po występie powiedziała - *tak też może być! Tak może zostać.*

Później śpiewał jej piosenki w *Podwieczorku przy mikrofonie*. Innym znanym autorem tekstów piosenek, które śpiewał był Stanisław Tym.

W latach 60. ub. wieku współpracował z bardzo znanym zespołem Zygmunta Wicharego. Muzyk, założyciel zespołu wywodził się ze Śląska. Wiele razy zmieniał skład zespołu. Grał muzykę dixielandową. Na perkusji grał Rysio Gromek, który zasłynął potem jako muzyk w zespole Czerwono-Czarni. Zmarł nagle, kiedy był w Stanach. W zespole grał Malfred Niezgodna - trębacz, Tadeusz Petrof - był klarncistą i saksofonistą, wywodził się z Trójmiasta. Janusz Majewski zaś był basistą z Torunia, wspaniały typ człowieka. Stasio Sikora - to puzonista, który później osiadł w Filharmonii Szczecińskiej. Muzykiem tego zespołu był mąż znanej piosenkarki Carmen Moreno - Jan Walasek. Był saksofonistą altowym, nazywany „Złotym Saksofonem Warszawy”.

Na prośbę premiera Cyrankiewicza tańczył z Niną Andrycz

W 1963 roku Ryszard Pisarski został zaangażowany do urzędu Rady Ministrów. Miał śpiewać i prowadzić konferansjerkę na balu do tańca dla ówczesnej rządowej śmietanki. Organizatorzy tego przedsięwzięcia upatrzili sobie w nim zdolnego człowieka i w kolejnych latach również został proszony o takie występy na podobnych balach. Podczas pierwszego balu z jego udziałem obecna była słynna para Józef Cyrankiewicz

ze swoją żoną aktorką Niną Andrycz. Wtedy Pisarski odważył się na dość śmiały żart pod adresem premiera. Powiedział, że dziś jest jedyna okazja do tego, kiedy pan Cyrankiewicz będzie tańczył tak, jak ja mu zaśpiewam. Pięciokrotny premier Polski i działacz socjalistyczny poprosił go, żeby dotrzymał towarzystwa jego żonie, gdy ten będzie zajęty rozmowami z dygnitarzami. Pani Nina podczas tańca powiedziała mu, że jest ciekawym zjawiskiem na polskiej estradzie.

Pod Gwiazdami

Kawiarnia Pod Gwiazdami miała różne koleje losu i różnych gospodarzy. Otwierał ją Julian Sztatler - piosenkarz, który sam akompaniował sobie na fortepianie. Kawiarnia mieściła się przy ul. Marszałkowskiej, na rogu z ulicą Hożą. Były w niej dwa fortepiany. Na jednym grał Julian Sztatler, a na drugim Robert Filiński. Był w tej kawiarni zwyczaj, że kiedy w sali pojawił się jakiś artysta, zapraszany był przez Sztatlera do występu, do zaśpiewania kilku piosenek ze swojego repertuaru. Była to niewielka sala, mieściła maksymalnie gdzieś 60, 70 osób. Atmosfera była niezwykła, przychodzili tam znani piosenkarze, muzycy i artyści. Ze Sztatlerem pracował wtedy Andrzej Robski, śpiewający aktor z Krakowa. W pewnym momencie się nie zjawił, przestał przychodzić do kawiarni. Ryszard Pisarski był wtedy w towarzystwie m.in. Zofii Grabińskiej Ryszard.



fot. Ludmiła Jakubczak i Ryszard Pisarski podczas spaceru

Został zaproszony przez Sztatlera do występów. Zaproszenie przyjął z wielką ochotą i zaowocowało ono współpracą na dłużej.

Nie tylko piosenkarz

Ryszard Pisarski znakomicie tańczył - nie tylko w parze. Już w latach 50. XX wieku występował pod egidą estrady stołecznej. Tańczył w duecie z Izabelą Lisowską polskie i rosyjskie tańce ludowe.

Elementy tańca, poruszania się w rytmie twista, cha-chy, tanga czy foxtrota wykorzystywał podczas solowych występów scenicznych. Sam pisał piosenki, teksty. Píše je do dziś. Bardzo piękne są jego piosenki aktualne wyrażające patriotyzm lokalny - *Tak bardzo lubię moje Borne Sulinowo, Borneńska cza-cza czy 30-lecie, 30-lecie. Uniwerek Kołobrzegi - vivat Trzeci Wiek* to piosenka napisana specjalnie na cześć Uniwersytetu Trzeciego Wiek w Kołobrzegu - wprawdzie przed laty, ale jest na tyle aktualna, że powinna być jego hymnem i dziś. Jest także *Kołobrzaska kolęda*, którą wysłałem w okresie świątecznym do Radia Kołobrzeg i... nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Pomyślałem, że radio będzie zainteresowane przypomnieniem wspaniałego piosenkarza z dawnych lat. Zastanawiam się z jakiego powodu sprawę zignorowano. Czy tak wielu ludzi pisze dziś piosenki o Kołobrzegu, że jest aż tak duża konkurencja?

Ryszard Pisarski zgłaszał udział w konkursie piosenki w Szczecinku z nagraniem przez siebie nową piosenką. Proszę sobie wyobrazić, że człowiek, który śpiewał w Teatrze Piosenki, był jednym z czołowych piosenkarzy lat 60. i 70. ub. wieku, lansował szlagiery, śpiewał ze Sławą Przybylską, Hanną Rek, w wielu kawiarniach, występował w Sali Kongresowej, na wielu koncertach, w Polskim Radiu, brał jeszcze udział w audycjach na żywo... nie dostał się w tym roku do drugiego etapu konkursu piosenek w Szczecinku... W ubiegłym roku wprawdzie wystąpił, ale nie zajął żadnego miejsca. Takie czasy...

Ryszard Pisarski współpracował z kabaretem pana Wicherka (czyli Czesława Nowickiego, słynnego prezentera prognozy pogody). Wicherka organizował imprezy choinkowe, spotkania dla dzieci, bale i konkursy. Potrzebny był konferansjer. Wejściem od kina Gwardia do Pałacu Kultury i Nauki wchodziło ponad tysiąc dzieciaków i zajmowało kilka sal na piętrze. Były to gigantyczne imprezy, które prowadził właśnie on - piosenkarz Ryszard Pisarski. Prowadził także imprezy na wielkich stadionach, koncerty, festyny, imprezy tematyczne.

Mijają lata, mijają piosenki

Tomasz Dąbrowski - polski tenor, śpiewak, członek lubianej i znakomitej Czwórki Radiowej, prowadził po wojnie audycję „Mijają lata, mijają piosenki” (której nazwę później Jan Zagózda zaadoptował do swojego cyklu audycji „Mijają lata, zostają piosenki”). W tamtych czasach istniał zakaz puszczenia w Polskim Radiu nagrań z przedwojennych płyt gramofonowych. Na życzenie Tomasza Dąbrowskiego przedwojenne gwiazdy piosenki, takie jak m.in. Tola Mankiewiczówna, Tadeusz Olsza, Aleksander Żabczyński, Stefcia Górka, Hanna i Waław Brzeziński (rodzeństwo), ale i nowe gwiazdy, aktualnie zdobywające sławę artyści, czyli np. Hanna Rek, Sława Przybylska i między innymi Ryszard Pisarski, nagrywali przedwojenne piosenki do tych audycji. Tomasz Dąbrowski omawiał te piękne piosenki, komentował je, przypominał, a jednocześnie prezentował sylwetki dawnych artystów i tych nowych. Polskie Radio puszczało piosenki w wykonaniu Ryszarda Pisarskiego - *Zakochany złodziej*, kiedy w audycji „Muzyka i aktualności” mowa była o jakiejś kradzieży czy włamaniu. Zawsze puszczano tę piosenkę, jako puentę. Piosenka *Ach śpij, kochanie*, również w jego wykonaniu, usypiała rzesze słuchaczy nocnych audycji radiowych - była ich sygnałem. Takie to były czasy dobrego radia, kiedy piosenka była w poważaniu, piosenka tekstowa, wartościowa i przede wszystkim - melodyjna. Była wykorzystywana w wielu audycjach, po których niestety dziś już nie ma śladu.

Co nam zostało z tych lat

Wspomnienia. Chociaż życie go nie pieści, boryka się z problemami ze zdrowiem i mieszka w domu opieki w Bornem Sulinowie, jest jednym z najstarszych żyjących dziś artystów dobrej polskiej piosenki. Jest przedstawicielem starej szkoły, doświadczonym estradowcem, wokalistą i wrażliwym artystą, który wciąż ma wiele pomysłów na nowe piosenki. Chciałbym, by ktoś decyzyjny dostrzegł jego wielki dorobek i zorganizował jubileusz jego pracy artystycznej, lub chociażby koncert, w którym mógłby jeszcze pokazać młodym jak należy śpiewać, jak podawać tekst publiczności, jak operować głosem, jak wykorzystać naturalną jego barwę, jak utrzymać kontakt i relację z publicznością i tak dalej, i tak dalej... Głęboko wierzę w to, że będziemy mogli jeszcze na scenie podziwiać ten wielki skarb piosenki, pozostającego w cieniu, ale na trwałe zapisanego w historii polskiej kultury uroczego piosenkarza, o którym pisać, to zaszczyt - Ryszarda Pisarskiego. Ryszardzie, Kochamy Ciebie! Śpiewaj dla nas i opowiadaj nam o tym, jak to kiedyś bywało... na estradzie, w kawiarni czy na dancingu.

Szturmownik nad Chrobotami



fot.Łuska po naboju 7,62x25 mm znaleziona w Parku Miejskim w Żyrardowie.
Rok produkcji: 1944, miejsce produkcji: Zakład Amunicyjny w Tule.

Wojny nie oszczędzały Żyrardowa. Jak można przekonać się czytając ostatnie artykuły, wiele ze znajdujących przedmiotów to militaria. Walki w rejonie miasta miały także miejsce w końcowym etapie II WŚ. Opiswane artefakty pozyskano w trakcie poszukiwań zabytków z detektorami metali, przeprowadzonych w ramach funkcjonowania facebook'owej strony „Archeologia Żyrardowa i okolic”. Przedstawione na łamach gazety przedmioty trafiły, bądź

nie zostały wystrzelone z pistoletu TT - wskazuje na to ich ilość (8 naboji mieści magazynek tego pistoletu) oraz ślady po iglicy na ich spłonkach. W tym samym lesie znaleźliśmy również stalowe łuski po nabojach 7,92x57 mm - zdecydowanie niemieckie. Odkryte przy ul. Bema w Żyrardowie i w pobliżu Chrobot ślady świadczą o toczących się w tamtym rejonie walkach. Niestety ślady te nie są łatwe do uchwycenia - stalowe łuski, ze względu na stopień rozkładu są trudne do wykrycia przez wykrywacz, tym bardziej, jeśli w re-

trafiliśmy na przedmiot, który jednoznacznie wskazał z jakiego samolotu zrzucono bomby. Otóż niedaleko nich znaleziono łuskę po naboju 23x152 mm pochodzącą z działka lotniczego WJa-23 (ros. ВЯ-23). Tego typu broń w trakcie wojny montowano jedynie na samolotach Iliuszyn Il-2 (ros. Ил-2 - są to dwie pierwsze litery nazwiska projektanta samolotu - Siergieja Iliuszyna. W pewnym momencie ZSRR przyjął dla wszystkich samolotów taki sam wzór nazewnictwa jak m.in. Niemcy - tj. nazwa rozpoczynała się od liter nazwiska konstruktora. Np. Dornier - Do (Niemcy), Jakowlew - Jak [Як] (ZSRR), Junkers - Ju (Niemcy), Ławoczkin - Ła [Ла] (ZSRR) itd. To nazewnictwo stosowane jest do dziś w nowych modelach samolotów. Jedynie radzieckie myśliwce jeszcze na początku wojny były oznaczane literą „И”, czyli „I” od słowa „истребитель» (ros.) - myśliwiec, np. I-15, I-153, I-16 oraz prototypowy I-180, co z kolei przypomina amerykański system nazewnictwa wojskowych samolotów). Późniejsze modele tego samolotu wyposażano we wbudowane kasetki do zrzutu bomb przeciwczołgowych PTAB-2,5 o wagomiarze 2,5 kg (w końcu Il-2 zastąpił jako niszczyciel czołgów). Drugim najpowszechniej stosowanym w tych kasetkach typem bomb małego wagomiaru były odłamkowe AO-2.5SCz. Stąd można mieć pewność, że znalezione bomby zrzucono z wbudowanych kasetek mieszczących się w samolocie szturmowym (штурмовик (ros.) - *szturmowik*) Il-2. Jest to najliczniej wyprodukowany samolot wojskowy w hi-



fot.Pistolet TT (źródło zdjęcia: Wikipedia)



fot.Iliuszyn Il-2m3 - m.in. ten model posiadał wbudowane kasetki na bomby małego wagomiaru oraz działka WJa-23 (źródło zdjęcia: Wikipedia)

dopiero trafią do Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie.

Po raz pierwszy na ślady walk o Żyrardów ze stycznia 1945 r. natrafiliśmy w Parku Miejskim im. Karola Dittricha w trakcie prac w 2020 r. Były to tzw. „łuski od pepeszy” czyli łuski po nabojach 7,62x25 mm. Amunicja tego typu zasilala wiele typów pistoletów, w tym popularny pistolet maszynowy PPSz 41. Jednak analiza śladów po iglicy na spłonkach wykazała, że łuski pochodzą z pistoletu samopowtarzalnego TT.

Na tego typu łuski natrafialiśmy wielokrotnie w trakcie prowadzonych poszukiwań, lecz tylko nieliczne były wystrzelone z pistoletu maszynowego (PPSz 41 lub PPS). Do odkrycia większego skupiska - 8 łusek, doszło w rejonie Chrobot. Jednak one także ewident-

nie ich występowania zalegają także zardzewiałe odłamki pocisków lub bomb.

Na wskazanym obszarze natrafiono na dużą ilość lotek pochodzących z bomb małego wagomiaru. Analiza i późniejsze odkrycia dowiodły, że są to elementy radzieckich bomb odłamkowych AO - 2.5 SCz o wagomiarze 2,5 kg. Były one naprędce wykonywane z pocisków artyleryjskich 45 mm lub granatów moździerzowych. W trakcie poszukiwań natrafiliśmy na fragmenty zniszczonych eksplozją zapalników oraz pierścieni wiodących, wskazujące na wykorzystanie pocisków artyleryjskich, do których dospawano lotki. „Bombki” tego typu były składowane w bombach kasetowych RBK - 250, RBK - 500 lub kontenerów RBK - 1000. Spodziewając się znaleźć elementy zasobników na-

storii lotnictwa.

Warto zwrócić uwagę, że fragmenty jednej z bomb zostały znalezione zaledwie 100 m od istniejących zarówno ówczesnie, jak i obecnie zabudowań - niewykluczone, że pojedyncze bomby spadły jeszcze bliżej, lub nawet trafiły w domostwa.

O walkach w samym Żyrardowie można znaleźć wiele informacji. Jednak nadal nie wiemy co działo się w najbliższej okolicy. Na szczęście trwające poszukiwania zabytków dostarczają coraz więcej danych. Dzięki legalności i rzetelności prowadzonych prac, ich wyniki znajdują się w lokalnym, żyrdowskim muzeum i są dostępne dla każdego głodnego wiedzy lub dotknięcia historii.



fot.Niektóre ze znalezionych lotek i ich fragmentów od bomb AO-2.5 SCz.



fot.Łuska po naboju 23x152 mm z działka WJa-23

Autor: Jakub Mrówczyński

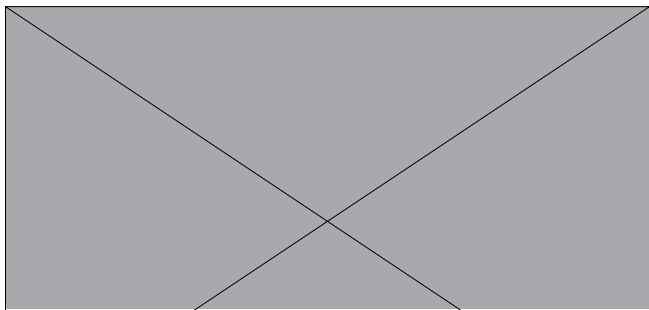
Bibliografia:

Badania broni palnej - S. Kustanowicz, Warszawa 1959

Bombas PTAB-2.5-1.5 y PTAB-10-2.5:

http://www.rkka.es/Armamento/004_bombas/001_PTAB/000_PTAB-2.5-1.5.htm [dostęp 26.04.2024]

Nos szeroko zamknięty



Dziś druga i zarazem ostatnia część artykułu o niezwykłym zmysle człowieka jakim jest węch. Przewrotny tytuł to zapowiedź opowieści o zapachach, których nie czujemy, przynajmniej świadomie. Dziś nie o zapachu świeżego ogórka czy łąki w letni dzień, ale o cząsteczkach, które przenoszą szereg istotnych informacji. Dostając się przez nos docierają bezpośrednio do mózgu i do miejsca zwanego układem limbicznym, królestwa emocji w naszym mózgu. W poniższym artykule udowodnię, że nazywanie zmysłu węchu „zmysłem niemym” to bardzo trafna nazwa.

Węch odgrywa niezwykłą rolę nie tylko w zdolności rozróżniania i klasyfikowania zapachów na te przyjemne i mniej przyjemne, ale także bardzo intensywnie wpływa na zachowania społeczne i seksualne, komunikuje status reprodukcyjny lub tworzy więzi w parach. Badania nad zmysłem węchu to dopiero początek fascynujące przygody i próby pogłębienia wiedzy o nim. Jednak już to, co wiemy dotychczas rozpala wyobraźnię o jego potencjale i możliwościach. Wierzę mocno, że dzisiejszy artykuł pozwoli nam spojrzeć na węch z zupełnie innej strony.

To że nie czujemy jakiegoś zapachu, nie znaczy że go nie ma. Gdybyśmy czuli każdy zapach, który nas otacza, natłok bodźców by nas przytłoczył. Wyobraźmy sobie długą kolejkę do kasy, w której stoimy dłuży czas. Wiele artykułów w sklepie ma swój zapach, z jednej strony świeże, ale także psujące się owoce, z drugiej zapach nowego płynu do płukania, który 2 m dalej wacha jakaś pani, a do tego zapach pieczywa w piecu i perfumy dwóch par w kolejce za nami. Wentylacja być może nie była dawno czyszczona i czuć z niej dziwny zapach. Kwiaty przy kasie też już nieco podwiędły i nikt nie zmieniał wody. Te zapachy czujemy w sposób oczywisty, nic nas tu nie zaskakuje. Ale co by było gdybyśmy zaczęli czuć to co nieoczywiste, to czego nasz nos nie rejestruje, ale mózg reaguje na każdą cząsteczkę, która do niego dociera. Zatem do tego, co czujemy, dołączmy: wyraźne zapachy ciała każdej z osób stojących w kolejce, zapach strachu starszej pani przy kasie, bo nie pamięta czy wyłączyła gaz pod zupą, zapach podniecenia seksualnego dwójki nastolatków w dziale z piwem, informację o tym, że przechodząca obok dziewczyna ma dni płodne i wysyła nieświadomie sygnały o gotowości do reprodukcji, a chłopak w dziale z warzywami rozsiewa wokół siebie zapach szczęścia zadowolony dobrze zdany testem i z uśmiechem wybiera pomidory, których zapach też dociera do nosów osób w kolejce. Ciekawa jestem ilu z Państwa zadawało sobie sprawę iloma informacjami jest otoczony na co dzień, a które odbiera właśnie zmysł węchu. Niezwykle prawda?

W 2000 roku badacze Chen i Haviland-Jones jako pierwsi udowodnili, że ludzie mogą rozpoznawać emocje innego człowieka na podstawie wydzielanego przez niego zapachu. Szereg kolejnych badań potwierdziło, że zapach ludzkiego ciała różni się w zależności od stanu emocjonalnego. Bada się zarówno emocje negatywne jak strach, stres i niepokój, jak również te pozytywne – szczęście czy podniecenie seksualne. Wytwarzanie i odbieranie cząsteczek

zapachowych w określonych stanach emocjonalnych nazywa się komunikacją węchową. Cząsteczki te kiedyś nazywane feromonami, dziś noszą nazwę chemosygnatów (i takiej nazwy będę używać w niniejszym artykule). Nieświadomie wysyłane i nieświadomie odbierane chemosygnaty wpływają na wzajemne relacje i zachowania międzyludzkie.

Do pewnego badania wybrano 2 grupy osób: wykonujące skok na spadochronie wielokrotnie oraz tych, którzy skakali po raz pierwszy. Po skoku, z koszulek wszystkich osób biorących udział w badaniu wyizolowano zapach z okolic pach. Kolejna grupa uczestników miała na podstawie zapachu określić kto skakał pierwszy raz, a kto po raz kolejny. Oczywistym jest, że próbowano określić czy strach i stres mają zapach. Przy pierwszym podejściu wydawało się, że eksperyment się nie powiódł, bo nie sposób było wyczuć do kogo z której grupy należy koszulka. Jednak gdy za pomocą urządzeń zaczęto rejestrować pracę mózgu osób, które próbowały wyczuć „zapach strachu” to wyniki były zupełnie inne. Przy próbkach zapachu potu osób skaczących pierwszy raz, u osób wachających pojawiała się w mózgu aktywność w miejscu odczuwania strachu. Prowadzi to do wniosku, że świadomie nie jesteśmy w stanie wyczuć zapachu strachu czy stresu, ale nasz mózg podświadomie go wyczuwa w sposób bezbłędny.

Skoro podświadomie odbieramy informację o strachu, to czy możemy także wyczuć szczęście? Istnieją dowody na zdolność ludzi do rozpoznawania i ulegania wpływowi zapachu szczęścia. Warto tu jednak zaznaczyć, że w tym przypadku postrzeganie pozytywnych uczuć ma także związek ze zmysłem wzroku. Osoby niewidome od urodzenia lepiej niż osoby widome rozpoznają sygnały chemiczne związane ze strachem i wstrętem. Co ciekawe osoby niewidome nie umieją identyfikować zapachu ciała o charakterze seksualnym. Jest to prawdopodobnie związane z prymitywną rolą węchu w reakcji walki i ucieczki. Badanie to pokazuje także, że wzrok odgrywa ważną rolę w identyfikacji „pozytywnych emocji” wspierając w tym zmysł węchu.

O połączeniu zmysłu węchu z seksualnością człowieka można pisać całe prace naukowe, ale oto co najważniejsze w temacie. Kobiety lepiej radzą sobie z węchową identyfikacją emocji niż mężczyźni, a wcześniejsze badania potwierdzają także lepsze zdolności kobiet do rozpoznawania wizualnych i słuchowych sygnałów emocjonalnych. Można zatem śmiało wnioskować, że przed kobietą nic się nie ukryje – albo zobaczy, albo usłyszy, albo wywęszy emocje i to lepiej niż mężczyzna. Stąd większość badań dotyczy kobiet jako biorców sygnałów zapachowych, a mężczyzn jako dawców. Chemosygnaty (dawniej feromony) są silniej odbierane między osobnikami przeciwnej płci, stąd prosty wniosek, że są niezwykle ważne z punktu widzenia reprodukcji.

Nasze ciało może także wysyłać sygnały chemiczne, które będą blokować odbiór pewnych cech. Mamy genetycznie zaprogramowane, że kobieta zwłaszcza w okresie dojrzewania i wzrostu hormonów będzie nieatrakcyjna dla swojego ojca czy dla brata. Gwarantuje to nie mieszanie się osobników zbyt blisko spokrewnionych genetycznie, co zapobiega chorobom wrodzonym. To także wpływ chemosygnatów.

Wpływ zapachu na seksualność jest ogromny. 25% osób spośród tych, które mają trwałą utratę węchu doświadcza wyraźnie obniżonego popędu seksualnego. Na świecie na anosmię, czyli defekt genetyczny utraty powonienia cierpi 3% całej populacji świata.

W 2011 roku przeprowadzono interesujące badanie, w którym mężczyźni dostali do powąchania próbki łez smutnych kobiet oraz próbki kontrolne (obojętne zapachowo). Wykryto, że zapach smutnych kobiecych łez wywoływał u mężczyzn obniże-

nie wskaźnika pobudzenia seksualnego oraz niższy poziom testosteronu. W innym natomiast badaniu pokazano, że intymność między partnerami i zbliżenie podnosi zdolność reagowania na zapach partnera i ułatwia wykrywanie bodźców emocjonalnych. Zatem czasem zamiast pytać jak się czujesz, warto przytulić, zamknąć oczy i poczuć zapach bliskiej osoby, a emocje same „wejdą” w nos i dadzą odpowiedź. Kolejna zdolność zmysłu węchu może wielu naprawdę zaskoczyć. Węch zaangażowany jest w wysyłanie informacji o chorobie. Ciało uwalnia w moczu i kale lotne cząsteczki zapachowe, które podświadomie rozpoznawane są przez przedstawicieli tego samego gatunku. Otoczenie dostaje informację o stanie zdrowia osobnika wytwarzającego „zapach choroby”. Zdolność tą wykryto u zwierząt. Pozwala ona na poinformowanie i ostrzeżenie stada, i ewentualną izolację od chorego osobnika. Jednak niektóre badania eksperymentalne potwierdzają taką nieświadomą zdolność także u ludzi. Zdrowe osoby mogą rozpoznawać i odnajdywać odpychające zapachy ciała uzyskane od chorych osób.

Teraz dobra informacja dla wszystkich miłośników zwierząt. Może się okazać, że nasze więzi ze zwierzętami domowymi są głębsze niż nam się wydawało i mają także nowy wymiar. Sygnały chemiczne o naszym stanie emocjonalnym czy zdrowotnym mogą być odbierane także przez naszego kota i psa. Tłumaczyłoby to, czemu nasi mali ulubieńcy przychodzą by nas pocieszyć, a koty często układają się w chorym miejscu by „ściągnąć” chorobę. Niejednokrotnie słyszy się także, że zwierzę kładzie się na brzuchu nieświadomej jeszcze swej ciąży kobiety, bo już czuje zmianę zapachu jej ciała.

Zmysł węchu jest niezwykle piękny w swojej złożoności i wielozadaniowości. Pozwala doświadczać nam świata w sposób świadomy i nieświadomy, ale pozwala też innym doświadczać nas. Nasz nos jest szeroko zamknięty, bo dostarcza nam mnóstwa informacji, ale tylko tych, które są nam potrzebne. Filtruje zapachowo-informacyjny chaos. Sprawia także, że stajemy nieco nadzy wobec innych, bo gdy zdajemy sobie sprawę ile zapach o nas mówi, to niewiele tajemnicy pozostaje. Na szczęście tak wielu tak niewiele jeszcze wie o zapachu.

Było mi niezmiernie miło pisać dla Państwa artykuły na łamach ŻPŻ. Żywię nadzieję, że były one dla wielu z Państwa ciekawe, praktyczne, a być może i inspirujące. Starłam się w nich zaciekawić Państwa tematyką, czasem zaskoczyć, a gdzieś tam dodać odrobiny humoru. Czas wyruszyć w dalszą drogę. Dzisiejszy artykuł jest moim ostatnim na łamach gazety, ale świat jest mały, więc do zobaczenia.

Autor: Aleksandra Skowron-Pałka, NaLi Natural

PARTNER PUBLIKACJI

Warsztaty	
AROMATERAPIA W PRAKTYCE	
13.06.2024 godz. 17.30-19.30	
W programie:	
<ul style="list-style-type: none"> wykład o olejkach eterycznych - czym są, jakie mają właściwości i jak je bezpiecznie stosować. wykorzystanie wiedzy w praktyce - przygotowanie własnej mieszanki olejków eterycznych o działaniu aromaterapeutycznym podczas warsztatów wspólne przygotowanie domowej metodą hydrolatu z ziół 	
Miejsce: Osiedlowy Dom Kultury ul. Wittenberga 5 Zyrardów	
Warsztaty poprowadzi Aleksandra Skowron-Pałka - właścicielka Zyrardowskiej Manufaktury Kosmetyków Naturalnych NaLi Natural	
ZAKUP BILETÓW NA STRONIE: www.nalinatural.pl	



Albania - atrakcje i miejsca na urlop

Albania to kraj niezwykle tajemniczy i orientalny. Łączy on wszystko, co zachwyca na Bałkanach. Czekają tutaj przepiękne cerkwie bizantyjskie, meczety, a także twierdze osmańskie, wiele rozległych plaż oraz niesamowite górskie szczyty. To kraj pełen niespodzianek i ciekawych połączeń. Barwy, zapachy i widoki sprawiają, że wchodzi się w zupełnie inną, nieznaną rzeczywistość. Wczasy last minute w Albanii, lub też te zaplanowane wcześniej, to okazja na to, by poznać Bałkany, skorzystać z tutejszych atrakcji i głęboko się zrelaksować.

Albania nazywana jest "Krainą Orłów" ze względu na występowanie na tym terenie tych pięknych ptaków oraz jej dzikość i niezwykłą naturę. W każdym zakątku kraju można znaleźć inne atrakcje, co sprawia, że nie sposób się tutaj nudzić. Sprawdź, co przygotowała dla Ciebie przepiękna Albania i przygotuj się na niezapomniane wakacje!



Albania na wakacje

Albania jest zdecydowanie warta odwiedzenia - głównie ze względu na wspaniałe plaże, malownicze wędrowki z górkami krajobrazami, urokliwe historyczne miasta, przyjaznych mieszkańców i pyszne jedzenie. Niesamowite wakacje czekają na turystów również w Alpach Albańskich. To jedno ze szczególnych miejsc, w których można wypocząć i zainspirować się pięknem natury. Góry te są nazywane przekłętymi i należą do Gór Dynarskich, a ich najwyższym szczytem jest Maja e Jezercës, który sięga 2694 metrów m.n.p.m. Można tu bez końca wędrować, odkrywać nowe szlaki i doświadczać dzikiej przyrody. Najbardziej turystycznym miejscem w tym obszarze jest wieś Theth, jej okolice oraz dolina Valbona.



Albania to także **Jeziro Szkoderskie**. Znajduje się ono w sąsiedztwie Czarnogóry i jest dosłownie magiczne, zwłaszcza o poranku. To słodkowodne jezioro krasowe, którego okolica należy do parku narodowego, więc objęta jest ochroną. Można tu zachwycać się różnorodnością gatunkową ptaków i zobaczyć chociażby majestatyczne pelikany. Wokół jeziora znajduje się wiele ośrodków turystycznych, w których można spędzić wspaniałe wczasy.

Dla miłośników zabytków natomiast idealnym miejscem na wakacje niewątpliwie okaże się **Szkodra**. Miasto to można odnaleźć na północy kraju. Ilość atrakcji, które czekają tutaj na turystów jest imponująca. Będąc tu na wakacjach warto odwiedzić Ołowiany Meczet, czy zobaczyć zamek Rozafa, którego początki sięgają średniowiecza, a także pobyc w centrum. Czekają tam bowiem chociażby Muzeum Historyczne oraz wiele innych, ciekawych atrakcji. Szkodra położona jest nad Jeziorem Szkoderskim, co sprawia, że można tu nie tylko zwiedzać, ale i odpoczywać na łonie natury.

Co warto zobaczyć w Albanii?



Przygotuj się na niezapomniane wakacje! Albania to znacznie więcej niż słoneczne plaże, choć tych na miejscu zdecydowanie nie brakuje. Zobacz, czego możesz spodziewać się na miejscu i zaplanuj wymarzony wyjazd.

Tirana



Stolica Albanii. Tirana gwarantuje zwiedzanie pełne wrażeń. Zamiast ukrywać ośrodki przesłuchań i więzienia z czasów komunizmu, władze miasta przekształciły je w mrocznie fascynujące muzea, galerie sztuki i miejsca pamięci - a następnie otoczyły je stale zmieniającą się obsadą hipsterskich barów i restauracji. W weekendy warto wjechać kolejką linową na górę Dajti, aby dołączyć do mieszkańców i zjeść obiad z pieczonej na różnie jagnięciny... z widokiem na miasto.

Ksamil



Kwintesencja albańskiej plaży. Ksamil, który rozciąga się wokół szeregu niskich, zalesionych przylądków i obejmuje szereg wciąż lśniących zatok, plaż i małych wysepek, jest czymś wyjątkowym. Masowa turystyka, napędzana przez odwiedzających z sąsiednich krajów śródlądowych, dramatycznie zmieniła albańskie wybrzeże w ostatnich latach, ale Ksamil zachowuje magię, która po raz pierwszy przyciągnęła ludzi na Riwierę Albańską.

Gjirokaštër



Historia małego górskiego miasteczka Gjirokaštër w południowej Albanii sięga co najmniej 2500 lat wstecz - a niektóre skarby z tego barwnego okresu podziwiać możemy w małym muzeum miasta. Większość ludzi przyjeżdża tu jednak, aby zobaczyć około 600 wspaniałych dworów z epoki osmańskiej, które rozsiane są po mieście i okolicznych wzgórzach, a niektóre z nich są otwarte dla zwiedzających. Wyjątkowo urokliwe centrum miasta to przede wszystkim brukowane uliczki, artystyczne kawiarnie i mniej artystyczne sklepy z pamiątkami.

Butrint



Prawdopodobnie najbardziej imponujące miejsce historyczne w Albanii, Butrint to starożytne greckie miasto ze słonecznikowo-żółtych kamieni i skał. Niektóre z tutejszych ruin - w szczególności teatr, forum i łaźnie publiczne - są wyjątkowo dobrze zachowane, ale równie wiele przyjemności można czerpać z szperania w mniej znanych ruinach. Aby dodać cudowności temu miejscu, cały kompleks jest pięknie położony w cieniściej lesie i nad brzegiem cichej przybrzeżnej laguny.

Alpy Albańskie



Alpy Albańskie, zwane inaczej Górami Przeklętymi, wcale nie są przeklęte. Doliny tych strzelistych gór wypełnione są łąkami, pastwiskami i jeziorami w żywych odcieniach zieleni, a piękne, tradycyjne kamienne wioski rozsiane są po całym regionie. Gęsto zalesione zbocza, które jesienią zmieniają kolor na ognistoczerwony i pomarańczowy, prowadzą na szczyty, które przez wiele miesięcy pokryte są lodem i śniegiem. Wokół stoków wiją się bajeczne tereny do pieszych wędrówek i liczne jednodniowe i wielodniowe szlaki, z których najbardziej znanym jest szlak trzech szczytów Bałkanów, który przecina sąsiednie kraje Kosowo i Czarnogórę.

Plaża Gjipe

Czterdziestopięciominutowy szlak pieszy do albańskiej plaży Gjipe rozpoczyna się obok grubych kamiennych murów klasztoru Świętego Teodora. Religijny początek jest odpowiedni: gdy tylko spojrzysz na tę małą, białą-żwirową plażę, położoną pod klifami u ujścia zalesionego wąwozu, pomyślisz, że jesteś w śródziemnomorskim rajach plażowym. Atmosfera w Gjipe pozostaje spokojna, a rozwój jest ograniczony. Znajduje się tu sezonowa kawiarnia plażowa i, w niewielkiej odległości od wąwozu, podstawowy kemping.


PARTNER PUBLIKACJI



NOWA LOKALIZACJA

Galeria Len 

Jesteśmy także na Facebooku i Instagramie!

 fb.com/travelplanet.zyrardow

 travelplanet.pl_zyrardow

II Turniej Squash EMKA CUP w Żyrardowie

40 zawodników w trzech grupach: zaawansowana, początkująca i grupa kobiet spotkało się w Silver Gym. To dopiero drugi turniej Squash w Żyrardowie, a frekwencja pokazuje, że z roku na rok może być tylko lepiej Organizatorem turnieju była firma EMKA S.A.

27 kwietnia w Silver Gym w Żyrardowie odbył się II Turniej Squash EMKA CUP, który pokazał, że Żyrardów ma potencjał w takich imprezach sportowych. Do udziału w turnieju zgłosiło się aż 40 chętnych zawodników, co pokazuje, że popularność tego sportu wciąż rośnie.

- Fenomenalna frekwencja jak na nowe miejsce na mapie Żyrardowa i sport raczkujący. Cieszy nas, że ta inicjatywa znalazła tu swoje miejsce, w Żyrardowie. To świetna współpraca z siłownią Silver Gym, gdzie wszystko dzieje się z miłością i pasją do sportu. Ogromne podziękowania również dla głównego sędziego, organizatora imprez sportowych w Żyrardowie i okolicach, Patryka Wencła - mówiła Gosia Rdest, wiceprezes firmy EMKA S.A., inicjatorka Turnieju Squash EMKA CUP w Żyrardowie. - Już teraz zapraszamy na kolejne turnieje, które mamy nadzieję odbędą się nie za rok, a może nawet za pół roku, by wejść w sezon squashowy, który rozpoczyna się jesienią, kiedy pogoda nie jest już tak piękna, by uprawiać sporty na świeżym powietrzu. My planujemy ten sezon rozpocząć właśnie na Silver Squash.

- Bardzo się cieszę, że nasz drugi turniej cieszył się tak wysoką frekwencją. A poza grupą zaawansowaną i podstawową, że wśród zawodników znalazło się również grono kobiet, które bardzo zaangażowały się w całe przedsięwzięcie. Ten turniej pokazał bardzo wysoki poziom zarówno na poziomie zaawansowanym jak

i podstawowym. Wierzę, że z roku na rok frekwencja będzie większa, podobnie jak radość z uprawiania tego sportu - mówił Tomasz Srebrnik, właściciel siłowni Silver Gym.

Wyniki:

GRUPA A :

1. GRZEGORZ LEŚNIAK
2. ŁUKASZ GÓRBSKI
3. DAMIAN KOSIAREK
4. MACIEJ KMIECIAK
5. RAFAŁ SIKORA
6. ŁUKASZ KOSIAREK
7. PIOTR WÓJCIK
8. MICHAŁ OCHNICKI
9. ADRIAN ŁUKAWSKI (2 podium)
10. MICHAŁ KORZENIEWSKI (2 podium)
11. JAKUB OSKIERA (2 podium)
12. KONSTANTY GOŁĘBIEWSKI
13. KONRAD FRYNIA
14. MICHAŁ WOJNAROWSKI (kontuzja)

GRUPA B:

1. KAMIL ROMASZKO
2. MATEUSZ STASIAK
3. MATEUSZ KWAPISZ
4. ANTONIO HERVAS
5. KRZYSZTOF RDEST
6. KAROL SKIBIŃSKI
7. KACPER KRASNODEBSKI
8. WOJCIECH WESOŁOWSKI
9. PATRYK LESIAK
10. MICHAŁ WASZCZYK
11. MACIEJ ŁAZARCZYK
12. MATEUSZ BARAŃSKI
13. MAREK KALINOWSKI

14. MACIEJ GIERA

KOBIETY OPEN:

1. MONIKA WÓJCICKA
2. ILONA DORODZIŃSKA
3. EMILIA MARCINKOWSKA
4. KAROLINA KORZENIEWSKA
5. MAŁGORZATA STAN ZIELINSKA
6. AMELIA KONARSKA
7. LIDIA ZAJĄCZKOWSKA

- W grupie B, czyli podstawowej udział wzięły osoby, które swoją przygodę ze squashem zaczęły stosunkowo niedawno. Mimo to poziom był bardzo wysoki. W kategoriach A i B zaplanowany był system grupowy, czyli eliminacje i system pucharowy w kolejnej fazie gry, w przypadku grupy kobiecej Open zaplanowano system każdy z każdym - tłumaczył Patryk Wencel, współorganizator i sędzia turnieju. - To niewątpliwym sukces. Nie spodziewałem się aż tak wielu chętnych zwłaszcza w grupie B - podstawowej i grupie kobiecej, gdzie niewątpliwie ciężko zmotywować kobiety do uprawiania tego sportu. Tę formułę turniejową na pewno będziemy kontynuować. Podobnie jak zajęcia. Już teraz możemy zaprosić na zajęcia dla kobiet, które będą odbywać się w czwartki od godziny 18:00 do 20:00. Szczegóły na stronie internetowej Silver Squash.

Dla zwycięzców firma EMKA S.A. przygotowała nagrody i puchary. Wśród nich nie zabrakło gadżetów sportowych, które mają umilić czas przygotowań do kolejnego turnieju, a przede wszystkim toreb sportowych dedykowanych grze w squasha. Kolejne turnieje już są planowane, a wszystkich chętnych odsyłamy do strony internetowej.

Foto: Natalia Nowakowska



ŻYCIE POWIATU
Żyrardowskiego

DATA KOLEJNEGO WYDANIA:
23 MAJA

Tel.: +48 515 789 700

Strona: www.zycie-powiatu.pl

E-mail: redakcja@zycie-powiatu.pl

Adres: ul. Ossowskiego 1, 96-300 Żyrardów

Zespół redakcyjny

Wydawca, Redaktor naczelny: **Wojciech Wesołowski**

Redaktor: **Weronika Lipka, Michał Wesołowski**

Skład i grafika: **Bartosz Łysikowski**

Współpraca: **Maciej Klościński, Aleksandra Skowron-Pałka, Jakub Mrówczyński**

Nasza gazeta jest dystrybuowana w ponad 80 punktach całego powiatu żyrardowskiego. Jeśli chcą Państwo do nich dołączyć zapraszamy do kontaktu.

Sprawdź mapę punktów na: www.zycie-powiatu.pl/mapa